



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 57

Czwartek, 9 marca 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Młodzież polska w Gdańsku nie poniesie żadnych strat w studiach na politechnice Odpowiedź rządu na interpelacje poselskie

WARSZAWA. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu p. marszałek zakomunikował odpowiedzi p. prezesa Rady Ministrów i p. ministra spr. zagr. na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku.

W odpowiedzi na interpelację wicemarszałka dr. Leona Surzyńskiego przez Rady Ministrów oświadcza m. in.:

„Incydenty gdańskie miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na teren Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił te zajścia pod kątem widzenia istotnego ich znaczenia politycznego, a nie pod wpływem jakichkolwiek przejściowych nastrojów młodzieży.

Stosunek swój do sprawy rząd polski ustalił nie tylko według miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim według ustosunkowania się uczelnych władz gdańskich do zajść.

Obecnie prowadzone są pomiędzy Komisarzem Generalnym R. P. w Gdańsku a senatem W. M. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentu przy pełnym zachowaniu praw młodzieży polskiej do studiów na politechnice gdańskiej. Można już obecnie wyrazić przekonanie, że żadnej straty w studiach, z tytułu ostatnich wypadków, młodzież polska w Gdańsku nie poniesie.

Wyniki rozmów z senatem W. M. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

W odpowiedzi na interpelację pos. Du-

działkiego i tow. dotyczącej głównie obraźliwej wywieszki w kawiarni gdańskiej, p. min. spr. zagr. Beck stwierdził, że na żądanie Komisarza Generalnego R. P. senat Wolnego Miasta przeprowadził w tej sprawie dochodzenie, w którego wyniku złożył urzę-

dowe oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybryku.

Rząd polski nie traci z oka problemu mniejszości polskiej w Niemczech

Poza wyżej przytoczonymi odpowiedziami marszałek Sejmu odczytał na wczorajszym posiedzeniu Sejmu odpowiedź p. min. Becka na interpelację posła ks. dr. Lubelskiego „w sprawie systematycznego tępienia polskości w Niemczech i Gdańsku”.

W odpowiedzi tej p. minister spraw zagranicznych oświadcza m. in.:

„Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r. obejmują również dziedzinę wzajemnego poszanowania obywateli narodów. Rząd polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednomyślnie deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r. Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech znalazła dostęp bez-

pośredni do kanclerza Rzeszy, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słusznosci bronięnego przez nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć zachodzą niestety liczne wypadki, w których czynnik lokalne odchylają się od zasadniczych linii, wytyczonych przez obydwa rządy.

Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej w Niemczech z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw.



Ojciec św. Pius XII
przyjmuje hołd
kardynałów.

Tiara koronacyjna Piusa IX

spocznie na głowie Ojca św. Piusa XII w dn. 12 bm.

CITTA del VATICANO. W Watykanie czynione są wielkie przygotowania do koronacji Piusa XII w dniu 12 bm.

Zewnętrzna loggia bazyliki św. Piotra, na której odbędzie się koronacja wzniesiona o 20 m. nad ziemią, widoczna jest nie tylko ze wszystkich zakątków wielkiego placu przed bazyliką, ale również po przebudowie arterii wiodącej na plac, z drugiego brzegu Tybru. Wobec tego spodziewany jest niebawem

dotychczas napływ tłumów na uroczystości koronacyjne.

Papież koronowany będzie tiarą, która użyta była do koronacji Piusa IX w 1846 roku.

Pierwsza część uroczystości odbędzie się wewnątrz bazyliki. Uczestniczyć w niej będzie 20-ciu kilka oficjalnych misyj zagranicznych. Dotychczas wpłynęła antastyczna liczba 250 tysięcy zgłoszeń o karty wstępu do bazyliki.

Watermana
Uznany jest przez cały świat za najlepszy.
Ządać wszędzie. (12851)

P. Prezydent R. P. powraca do zdrowia

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następuje stała poprawa.

Ustąpienie wiceministra oświaty

Wiceminister oświaty płk. Ferek-Bleszyński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Zgon b. ministra skarbu prof. Wład. Zawadzkiego

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 4-tej po długiej i ciężkiej chorobie zmarł śp. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie i uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w Wilnie w sobotę, 11 bm.

150 milionów franków kosztują Francje uchodźcy hiszpańscy

PARYŻ. Komisja finansowa senatu francuskiego głowi się nad przedłożonym przez rząd wnioskiem w sprawie uruchomienia kredytu w wysokości 150 milionów franków, przeznaczonego na utrzymanie uchodźców hiszpańskich we Francji.

W dyskusji członkowie komisji wyrazili niezadowolenie z powodu tego nowego wysokiego obciążenia finansowego skarbu państwa.

„La Passionaria” płynie do Rosji Sowieckiej

RZYM. Z Marsylii donoszą, że komunistka hiszpańska Dolores Ibarruri, zwana „La Passionaria”, która odpłynęła z Oranu do Marsylii, nie zatrzyma się w tym mieście, lecz niezwłocznie uda się drogą morską do Rosji Sowieckiej. „La Passionaria” i kilku jej przyjaciół, będąc jedynymi uchodźcami hiszpańskimi, którym władze sowieckie pozwolą na wjazd do Rosji.

Dziennikarz węgierski przytrzy- many przez policję gdańską

W dniu wczorajszym dziennikarz węgierski red. Oscyan przytrzymany został przez policję gdańską.

Red. Oscyan jest redaktorem największego w Budapeszcie pisma „Nézet Ujsag”. W związku z organizowaną w Budapeszcie wystawą Gdyni i Gdańska, obu portów polskiego obszaru celnego, red. Oscyan przybył do Gdańska, aby zapoznać się dokładnie z portem gdańskim i jego możliwościami. Dziennikarz węgierski bawił w Gdańsku kilka dni, m. in. zwiedził port i podejmowany był przez Radę Portu śniadaniem.

Bydgoszcz pozbywa się przykrego długu jeszcze z czasów przed- wojennych

Dzięki staraniom Zarządu Miejskiego Bydgoszcz pozbędzie się przykrego długu jeszcze z czasów przedwojennych, kiedy miasto wypuściło na kilka milionów marek obligacji pożyczkowych.

Obligacje te, rozsiłane początkowo wśród licznych finansistów niemieckich, skomasowane zostały następnie w bankach berlińskich. Z tymi właśnie bankami w ostatnich dniach pertraktował osobiście p. prez. Barciszewski. Sprawa nie jest jeszcze załatwiona ostatecznie, niemniej jednak znajduje się na dobrej drodze. Kosztem około 250.000 zł miasto pozbędzie się całego tego długu.

Gdyby sprawy nie załatwiono w ten korzystny sposób, w r. 1940 miasto musiałoby wypuścić nowe obligacje. Sam koszt druku tych obligacji wyniósłby znacznie więcej, niż ćwierć miliona.

Czy Polska otrzyma w kwietniu nowego kardynała?

CITTA del VATICANO. Z kół watykańskich podają, że w kwietniu br. Papież Pius XII zwoła konsystorz, podczas którego nastąpi mianowanie kilku nowych kardynałów. Obecnie istnieje 7 wakanów. Zwołanie konsystorza nastąpi oficjalnie po uroczystościach koronacyjnych Piusa XII, które odbędą się w niedzielę, 12 bm.

Zacięte walki uliczne w Madrycie zakończyły się zwycięstwem gen. Miaji nad komunistami

MADRYT. Wczoraj o godz. 11 min. 15 zakomunikowano oficjalnie, iż przewódca rewolty komunistycznej poddał się „radzie obrony”. Buntownicy otrzymali polecenie powrotu do garnizonów. Wojska „radcy obrony” mają pozostać na swych stanowiskach i wstrzymać ogień, który wolno im otworzyć tylko, gdyby zostały zaatakowane. W nocy na środę około godz. 3-ej trwały zacięte walki, które po godzinie ustały. Szczególnie wielkie napięcie walka uliczna w Madrycie miała w pobliżu ambasady francuskiej. Wojska gen. Casado odniosły w rezultacie zwycięstwo nad komunistami.

Dwa oddziały komunistyczne, które we wtorek przed południem zajęły stanowiska obronne w Madrycie, musiały się poddać w godzinach wieczornych. Wojska gen. Miaji, które weszły do miasta, ustawiły działa naprzeciw pozycji komunistów, którzy złożyli broń. Milicjanci gen. Miaji tylko z trudem obronili

komunistów przed zlynczowaniem ich przez ludność madrycką.

ORAN. Przybył tu komandor Bona, jako przedstawiciel marynarki narodo-

Pogotowie wojsk narodowych

PARYŻ. Przygotowania do ofensywy na Madryt zostały ukończone. Według wiadomości otrzymanych z Burgos, woj-

wej Hiszpanii, w celu nawiązania rozmów w sprawie zwrotu rządowi gen. Franco statków republikańskich, które schroniły się do Oranu.

ska narodowe znajdują się w stałym pogotowiu i mogą każdej chwili rozpocząć wmarusz do miasta.

Zarząd zorganizowanego rzemiosła pomorskiego u p. Wojewody Pomorskiego przedstawił program pracy Związku

W dniu 8 bm. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął prezydium nowowybranego zarządu Pomorskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan w osobach pp.: prezesa Władysława Grobelnego, wiceprezesa Franciszka Wiencika oraz sekretarza Związku Jana Pahlkego.

W delegacji wziął również udział dyrektor Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. mgr. Alojzy Frankowski.

Delegacja przedstawiła p. Wojewodzie program pracy na najbliższy okres czasu, podkreślając w szczególności, że Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan przystępuje do uporządkowania spraw organizacyjnych w zakresie społecznego zjednoczenia całego rzemiosła chrześcijańskiego na Pomorzu, by tą drogą zakt-

wizować stan rzemieślniczy, pobudzić go do zwiększonego wysiłku i równocześnie aby zapoznać całe społeczeństwo z wartością i znaczeniem produkcji rzemieślniczej na Pomorzu. Jednym ze środków na tej drodze ma być Tydzień Propagandy Rzemiosła, który zostanie zorganizowany w lecie bieżącego roku. Z zamiarem na dalszą metę wysuwa się na pierwszy plan rozszerzenie i pogłębienie pracy społecznej kobiet stanu rzemieślniczego, a przede wszystkim pogłębienie i wzmocnienie wysiłków nad fachowym przygotowaniem młodzieży rzemieślniczej i należytym wychowaniem jej do przyszłej pracy społecznej w Polsce.

Pan Wojewoda, wysłuchawszy przedstawionych zamierzeń, przyrzekł w tym względzie Związkowi swoje poparcie.

Z Rzymu do Addis Abeby bez lądowania

RZYM. We wtorek zakończony został bezpośredni lot bez lądowania Rzym—Addis Abeba na przestrzeni 4.500 km. Lot trwał 11 godzin 25 minut i odbył się ze średnią szybkością 400 km na godz. Na pokładzie samolotu znajdowało się 3-oh pilotów pod dowództwem pilota Luadiego, radiotelegrafista i mechanik.

Aparat o dwóch 1000-konnych silni-

kach był cywilną odmianą wojskowych samolotów bombardujących, w jakie od kilku lat zaopatrywane są włoskie siły powietrzne.

Lot miał na celu wypróbowanie możliwości ustanowienia pośpiesznej komunikacji lotniczej między Rzymem i Addis-Abeba.

Po raz pierwszy w dziejach Stanów Zjednoczonych rząd amerykański będzie reprezentowany przy stolicy apostolskiej

CITTA DEL VATICANO. Stolica Apostolska została oficjalnie zawiadomiona, iż Stany Zjednoczone będą urzędowo reprezentowane na uroczystościach koronacyjnych Ojca Świętego Piusa XII. Prezydent Roosevelt osobiście zatelefono-

wał do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie Kennedy, polecając

mu, by udał się do Rzymu w charakterze oficjalnego reprezentanta Stanów Zjednoczonych. Decyzja prezydenta Roosevelta, nie posiadająca dotychczas precedensu w stosunkach pomiędzy Stolicą Apostolską a Stanami Zjedn., wywarła bardzo duże znaczenie.

Rozmowy polsko-gdańskie

w sprawie przywrócenia normalnych warunków pracy na politechnice gdańskiej

W wyniku rozmów między Komisariatem Generalnym Rzplitej a senatem Wolnego Miasta Gdańska uzgodniono, iż rozpoczną się rozmowy komisji, w któ-

rej zasiadać będą przedstawiciele obu stron. Rozmowy te mają na celu przywrócenie normalnych warunków pracy na politechnice gdańskiej.

Konferencja w sprawie uregulowania pracy lekarzy ubezpieczeniowych

WARSZAWA. W dniu 8 bm. odbyła się w Państwowym Zakładzie Higieny, pod przewodnictwem p. ministra opieki społecznej M. Kościalskiego, konferencja komisarzy, dyrektorów i naczelnych lekarzy wszystkich ubezpieczalni społecznych w sprawie ogólnych wytycznych do umów z lekarzami ubezpieczeniowymi.

Zagajając obrady, p. min. Kościalski dał wyraz przekonaniu, że uregulowanie warunków pracy lekarzy ubezpieczeniowych będzie dal-

szym krokiem naprzód w akcji usprawniania lecznictwa ubezpieczeniowego, którego zadaniem jest rozwijanie jak najwydatniejszej opieki nad zdrowiem wielomilionowych rzesz ludzi pracy.

Wystawa portów Gdyni i Gdańska w Budapeszcie

W Budapeszcie nastąpiło otwarcie — przygotowywanej od dłuższego czasu — wystawy portów Gdyni i Gdańska. Wystawa zorganizowana została na wielką skalę w galowych salach reduty budapeszteńskiej.

W dniu otwarcia odczyt o rozwoju i znaczeniu portów Gdyni i Gdańska wygłosił dyr. Urzędu Morskiego w Gdyni inż. St. Legowski po czym wświetlono

film propagandowy z życia obu portów, nakręcony w roku ub.

Duże zainteresowanie zwiedzających budzą ogromnie plastyczne modele portów Gdyni i Gdańska, liczne ciekawe wykresy, wykazujące rozwój portów polskiego obszaru celnego ze szczególnym uwzględnieniem ich znaczenia dla handlu węgierskiego oraz piękne fotogra-

Prezydent Szwajcarii na przyjęciu w poselstwie polskim

BERN. Poseł R. P. w Bernie i pani Komarnicka podejmowali śniadaniem prezydenta konfederacji szwajcarskiej Ettera wraz z małżonką. Na śniadaniu byli również obecni: radca związkowy Motta, nuncjusz papieski Bernadini oraz posłowie angielski, belgijski, węgierski z małżonkami.

Książę Alba pierwszym ambasadorem narodowej Hiszpanii w Londynie

LONDYN. Gen. Franco mianował ks. Albę pierwszym ambasadorem Hiszpanii narodowej w Londynie.

Ks. Alba, będący obecnie charge d'affaires gen. Franco w Wielkiej Brytanii, był przez przeszło rok agentem rządu narodowego. Zamieszkał on w apartamentach ambasady hiszpańskiej.

Jutro odczyt radiowy dyr. mir. Lepeckiego

WARSZAWA. W piątek, dn. 10 marca o godz. 19,45 mjr. Mieczysław Lepecki, dyrektor w prezydium Rady Ministrów, będzie mówił o zagadnieniach kolonialnych przed mikrofonem Polskiego Radia.

Pierwsza na Pomorzu lista kobiet w wyborach do rad gromadzkich

Po raz pierwszy w wyborach samorządowych na Pomorzu wydarzył się w pow. kartuskim wypadek zgłoszenia listy kobiet w gromadzie Staniszewo, gmina Sianowo, gdzie grono kobiet po półtoragodzinnych obradach uchwaliło wystawić własną listę do wyborów do rady gromadzkiej.

Lista ta ma szanse uzyskania 8 mandatów.

Przy wszelkich przebiegniach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zapytajcie Waszego lekarza. 11848a

Zbroiny atak z Europy na Stany Zjednoczone

założeniem nowych wielkich manewrów

NOWY JORK. W kwietniu mają się odbyć wspólne manewry armii lądowej i marynarki, największe ze wszystkich dotychczasowych manewrów na wybrzeżach Atlantyku. W manewrach, których założeniem jest „atak z Europy”, weźmie udział ponad 200 samolotów, 15 pancerników i mniejsze okręty.

Uniwersytet hanzeatycki dla zagadnień kolonialnych

BERLIN. W Hamburgu ma powstać na życzenie kanclerza Hitlera t. zw. uniwersytet hanzeatycki, którego prace poświęcone być mają szczególnie zagadnieniom kolonialnym.

4 dywizje chińskie rozbite

TOKIO. Oddziały japońskie, działające w obszarze zlewiska Wielkiego Kanatu i rzeki Yen rozbiły 4 dywizje chińskie, które znajdują się w całkowitej rozsypce. Straty chińskie wynoszą 6000 zabitych.

Puścił w obieg 3 miliony fałszywych dolarów

NOWY JORK. Aresztowano niejakiego Henryka Brauna, szefa bandy fałszerzy, oskarżonego o puszczenie w obieg w Stanach Zjednoczonych i w Europie fałszywych banknotów 10 i 20-to dolarowych na sumę przeszło 3 milionów dolarów.

Z gazami łzawiącymi przeciw komunistom w Los Angeles

LOS ANGELES. Na ulicach miasta doszło do krwawego starcia pomiędzy policją, a kilkuset komunistami, którzy usiłowali przeszkodzić odczytowi katolickiej siostry miłosierdzia, czynnej w ciągu 2 lat w armii gen. Franco. Wiele osób odniosło ciężkie rany. Policja zastosowała gazy łzawiące.

Choroba Paderewskiego

PARYŻ. „Petit Parisien” donosi z Nowego Jorku, że Ignacy Paderewski jednocześnie z gripą dostał ataku reumatyzmu, który specjalnie umiejscowił się w przegubie lewej ręki. Biuletyny lekarzy amerykańskich są optymistyczne, jednakże wskutek reumatyzmu nie jest rzeczą pewną, kiedy będzie mógł się odbyć najbliższy koncert Paderewskiego. Na razie lekarze zapisali gorące masaże na lewą rękę.

Jednoczesny zgon małżonków

LWÓW. We Lwowie wydarzył się niezwykły wypadek jednoczesnego zgonu pary małżeńskiej. 69-letni Ludwik Różycki zasnął w mieszkaniu swej córki i po kilku godzinach zakończył życie. Jednocześnie umarła w swym mieszkaniu jego żona 72-letnia Paulina.

Straszną śmierć szaleńca

KRÓLEWIEC. W Liebstadt (Prusy Wsch.) pewien wieśniak w napadzie szaleńca zaczął strzelać do swej żony i syna, następnie wybiegł z mieszkania do stodoły, oblał swe ubranie benzyną i podpalił. Nieszczęśliwy szaleńiec zginął w męczarniach. Od płonącego ubrania ogień przerzucił się na siano w stodole, która spłonęła całkowicie.

Tragiczna śmierć marszałka dworu królowej holenderskiej

HAGA. Powracającego późnym wieczorem do domu marszałka dworu królowej Wilhelminy, dr. barona de Smeth'a przejechało auto. Ciężko ranny marszałek de Smeth po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Czerwone samoloty hiszpańskie bombardują statki

AMSTERDAM. Kapitan statku holenderskiego „Aurora” doniósł drogą radiową, że jego statek napadnięty został w pobliżu Gibraltaru przez 6 samolotów ze znakami hiszpańskiego lotnictwa republikańskiego. Na skutek bombardowania statek uległ uszkodzeniom, które jednak pozwalają mu na kontynuowanie podróży do Genui.

Z całego świata

W IRAKU wykryto spisek młodszych oficerów. Głównym ogniskiem sprysiężenia było lotnisko wojskowe Rachid na południe od Bagdadu. Aresztowano kilkunastu oficerów oraz wielu polityków opozycyjnych. W okręgu Rachid proklamowano stan wyjątkowy.

HALIFAX. W czasie pożaru, jaki objął dom, zamieszkały przez 2 rodziny, zginęło pięcioro dzieci.

BERN. W Alpach pomiędzy Isigenalp, a schroniskiem Wildhorn, zasypana została przez lawinę kolumna żywnościowa, licząca 22 ludzi, 18 uratowało się, 4 zaś zginęło, w tej liczbie 3 poruczników i 1 sierżant.

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt upoważnił departament marynarki do budowy w stoczniach prywatnych 4-ch nowych krążowników o wyporności 8 tysięcy ton. Budowa tych krążowników kosztować będzie 48 milionów dolarów.

CITTA del VATICANO. Niebawem ukażą się nowe monety papieskie z podobizną Papieża Piusa XII.

Przegląd prasy

Gdy prof. Głabiński zatrąbił na odwrót...

„Głos Narodu”, organ zwalczający Obóz Zjednoczenia Narodowego, pisze na temat zajęć akademickich:

„...wstrętem napelniają nas ekscesy, awantury, bicie szyb, czy zwłaszcza kolegów, choćby nimi byli żydowscy akademicy. Jest to postępowanie niegodne kulturalnego człowieka, a już w najwyższym stopniu niewłaściwe, jeśli je stosuje młodzież przyznająca się tak głośno i tak szczerze z pewnością do zasad katolickich.

Szczególnym wstrętem przejmuje nas wiadomość o brutalnym napadzie na młodzież „ludową”. Pomińmy już nieetyczny charakter takiej metody walki politycznej. Zastanówmy się nad jej następstwem dla życia politycznego... Ci młodzi napastnicy nawet nie przypuszczają, jaką znakomitą przysługę oddali skrajnej lewicy, którą zwalczają, a jaką szkodę wyrządzili obozowi narodowemu, do którego należą. Dziś przez cały kraj idzie po wsi wyolbrzymiona do niesłychanych rozmiarów wiadomość o „zmasakrowaniu” (!) młodych „ludowców” przez młodych „endeków” we Lwowie.

Takimi metodami tworzy się „front ludowy”, nie „front narodowy”. Nie dziwię się też wcale, że sędziwy prof. Głabiński w „Słowie Narodowym” wyraził przekonanie, iż tylko wróg obozu narodowego mógł ten brutalny napad urządzić.

Bardzo brzydko, gdy Stronnictwo Narodowe pcha zapalną młodzież na drogę skandalicznych awantur; ale znacznie paskudniej, że wypiera się tej młodzieży w krytycznym momencie.

Poszkodowana jest Rzeczpospolita...

Nad ekscesami młodzieży akademickiej w Warszawie na tle sprawy gdańskiej zastanawia się „Gazeta Polska” pisząc:

„...poszkodowanym jest Naród polski, na którego młode pokolenie został dokonany brutalny zamach, wypaczający jego pion moralny i degenerujący jego poczucie patriotyczne.

Poszkodowana jest Rzeczpospolita Polska, przeciwko której obce agentury wyzyskują nieprzemyślane, a czasem — kto wie? — być może nawet sprowokowane przebiegłe odruchy”.

Działacze Obozu Zjednoczenia Narodowego, znajdujący się w pierwszej linii wielkiej wojny propagandowej o zwycięstwo idei konsolidacji narodowej, spotykają się z różnymi typami przeciwników. Obserwując od dłuższego czasu teren swej działalności — wiedzą oni dobrze, że „po drugiej stronie barykady” istnieją pewne określone typy psychiczne i umysłowe, stosujące pewne stałe metody propagandowe i operujące pewnym zespołem argumentów i chwytów.

Jednym z typowych przeciwników OZN, znanym bardzo dobrze w terenie, jest jawny i otwarty wróg Obozu, należący z reguły do jednej ze starych partii politycznych. Przeciwnik taki nie tai swego negatywnego stosunku do samej idei zjednoczenia narodowego, jest z reguły głuchy na wszystkie dowody i argumenty oraz unika wszelkiej dyskusji, w której nie mógłby zadekłamać wykutych na pamięć formulek swego stronnictwa. Taki przeciwnik nie bawi się wogóle w żadne obiektywizmy i bezstronności, a deklaruje się otwarcie, jako fanatyk pewnej doktryny partyjnej.

Istnieje jednakże i inny typ przeciwnika, obiektywnie lubi występować w masce obiektywizmu i bezstronności.

Taki nie występuje otwarcie przeciwko idei zjednoczenia, nie uważa swojej partii za alfę i omegę świata, nie zamysla uszu na dowody i argumenty, tylko lubuje się w operowaniu tak zwanymi „obiektywnymi faktami” i argumentami.

Do metod, najczęściej spotykanych, należy następujące rozumowanie. „Obiektywni przeciwnicy” OZN gromadzą skrzętnie wszelkie fakty, świadczące, że zjednoczenie narodu dotąd jeszcze nie nastąpiło i że stan rozbięcia trwa nadal. Każda dosłownie okazja jest wyzyskiwana przez nich dla podkreślenia, że hasła zjednoczenia nie przyjęły się jeszcze w społeczeństwie

Wojna z marnotrawieniem pracy ludzkiej

Najobszerniejszą grupę też, uchwalonych przez Radę Naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego na ostatniej jej trzydniowej sesji, są tezy programowe w zakresie uprzemysłowienia kraju.

Dzisiaj drukujemy poniżej fragment ustępu do tezy, dotyczących uprzemysłowienia kraju.

„Pobieżny rzut oka na panujące u nas stosunki pozwala stwierdzić niezbicie, że najważniejszy problem społeczno-gospodarczy, jaki wylania się przed nami — to sprawa zatrudnienia wszystkich obywateli w pracy twórczej dla dobra ogólnego i dla podniesienia dobrobytu szerokich warstw ludności.

Musimy stwierdzić z całą stanowczością, że nie ma gorszego marnotrawstwa gospodarczego dla Narodu, gorszego trwonienia jego sił twórczych, jak bezrobocie, połowiczne lub niewłaściwe zatrudnienie, jak niemożność dania pracy zwiększającej się z roku na rok ludności. Skoro słusznie potępiamy wszelkie marnotrawstwo materialne w wykorzystaniu urządzeń, surowców itp. — musimy się zdobyć na wypowiedzenie stanowczej wojny także marnotrawieniu ludzkiej pracy. Nie należy zapominać, że człowiek jest przede wszystkim celem gospodarczej działalności, a nie jego środkiem oraz, że praca całego Narodu stanowi najważniejszy czynnik jego rozwoju i siły obronnej.

Drugim, niemniej ważnym zagadnieniem, to racjonalne użytkowanie naszych bogactw naturalnych, które jeszcze ciągle nie są w pełni i racjonalnie wykorzystywane, hamując tym samym proces wzbogacenia się Narodu oraz po-

tegowanie zdolności obronnej Państwa.

Wobec przeludnienia rolnictwa i niezdolności wsi do absorbowania nieznacznej nawet nadwyżki ludnościowej kraju staje się oczywistym, że jedynie proces uprzemysłowienia kraju może się stać prawdziwie skutecznym sposobem dla owocnego zatrudnienia ciągle przyrastającej ludności oraz pełnego wykorzystania naszych bogactw naturalnych.

Stwierdzić zatem należy, iż uprzemysłowienie kraju to najważniejsze zagadnienie nie tylko polityczno-wojskowe, lecz jednocześnie społeczno-gospodarcze.

Upzemysłowienie kraju, obejmujące zarówno wielki, jak i średni i drobny przemysł oraz rzemiosło, to punkt wyj-

dary. Wynika stąd ten tylko nakaz, że winien on ustokrotnie swoje wysiłki ażeby zapobiec fatalnym skutkom rozbięcia Narodu. Gdyby się

bowiem okazało, że wrogie sobie siły polityczne, zdobywają w społeczeństwie coraz większe wpływy, i że w wyniku tego grozi Narodowi rozbięcie na dwa wroble odlamy — oznaczałoby to niedwuznacznie, że Polsce grozi niebezpieczeństwo „hiszpanizacji”, czyli wojny domowej na wzór hiszpański.

Jest rzeczą godną uwagi, że istniejącego stanu rzeczy — rozbięcia Narodu — stronnictwa opozycyjne w gruncie rzeczy otwarcie bronić nie myślą. Ani jawni, ani t. zw. „obiektywni” przeciwnicy OZN nie występują nigdy z twierdzeniem, że stan rozbięcia jest dobry. W ten sposób nie odważają się sformułować swoich poglądów nawet zwolennicy waliki klasowej. Nielogiczność rozumowania — a nawet wyraźny trick logiczny — polega na tym, że istnienie pewnego złego stanu rzeczy przyjmuje się jakgdyby za dowód — że w tym stanie rzeczy nie się z mienić nie da.

Obóz Zjednoczenia Narodowego tego fatalistycznego poglądu nie podziela i podzielać nie może. Jeśli bowiem pewien stan rzeczy jest zły i niebezpieczny dla Państwa, jeżeli stanu rozbięcia nie odważają się bronić nawet przeciwnicy Obozu, — to jedynym wnioskiem może być to tylko, że ten fatalny i groźny stan rzeczy winien być za wszelką cenę zniesiony. Byłoby rzeczą niegodną świadomego obywatela opuścić bezradnie ręce i stwierdzić, że nie się w tym stanie rzeczy zmienić nie da i że zło jest rzekomo wieczne.

Zjednoczenie Narodu jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych zadań, jakie ma dokonać żyjące obecnie pokolenie, ale też cała droga Polski Odrodzonej składała się z przezwyciężania przeszkód, które zawodowi sceptycy uznali z góry za nieprzezwyciężalne.

PALACZE!

5 minut prawdziwej przyjemności dostępne dla każdego, kto zapali aromatycznego „KORALA”

„KORALE”

to znakomity orientalny papieros, który od niedawna pojawił się na rynku.

11038

Przeziębienie



TABLETKI ASPIRIN

Otwarci i „obiektywni” przeciwnicy

na sto procent i że obok OZN istnieją jeszcze inne siły polityczne. Czy będą to wyniki wyborów samorządowych, czy ta lub inna lokalna demonstracja polityczna — wszystko jest uważane za okazję do „obiektywnego” stwierdzenia, że społeczeństwo polskie nie jest jednolite i że OZN jest tylko jedną z sił, sprawujących rząd dusz w Narodzie. Wnioskłem z tych twierdzeń bywa zazwyczaj żądanie podzielenia się wpływami, zrezygnowania z dalszych wysiłków nad zjednoczeniem Narodu, „likwidacji systemu” i tak dalej.

Przytoczony wyżej tok rozumowania jest tak znamienity, że warto poświęcić mu chwilę uwagi. „Obiektywni” przeciwnicy OZN zapominają bowiem, że fakt rozbięcia społeczeństwa bynajmniej nie stanowi dla nas żadnej nowości. Fakt ten nie tylko nie jest przez Obóz zaprzeczany lub bagatelizowany, lecz wręcz przeciwnie — stanowi on centralny punkt wyjścia wszystkich prac Obozu. Celem wysiłków OZN nie jest przecież nie innego, jak właśnie w a l k a z r o z b i e c i e m s p o ł e c z e ń s t w a. Gdyby nie było tego rozbięcia — nie byłoby potrzebne powstanie Obozu. Im głębsze jest to rozbięcie — tym wszechstronniejszy i głębszy winien być wysiłek Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Przytaczanie przykładów rozbięcia głosów przy wyborach samorządowych nie jest również argumentem przeciwko idei zjednoczenia narodowego, lecz — na rzecz tej idei. Jeśli więc w pewnej miejscowości większość mandatów zdobyła — powiedzmy — Polska Partia Socjalistyczna, a w drugiej — dajmy na to — Stronnictwo Narodowe, to nie wynika stąd w najmniejszym stopniu, że Obóz Zjednoczenia Narodowego winien zaprzestać swoich prac i zwinąć sztan-

ścia dla wykorzystania nie zatrudnionych, a wciąż narastających sił ludzkich oraz dla pełnego, racjonalnego użytkowania bogactw naturalnych Polski. Upzemysłowienie kraju to źródło potęgi i siły Państwa, stanowiące najniezbędniejszą przesłankę dla uzyskania właściwego dynamizmu w naszym życiu gospodarczym.

Mając powyższe na uwadze, w pełnej zgodzie z postulatem Konstytucji, w myśl którego Państwo winno dążyć do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego, — Rada Naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego daje wyraz teżom programowym w zakresie upzemysłowienia kraju.

Tak brzmi fragment ogólnego wstępu do tezy programowych O. Z. N., dotyczących uprzemysłowienia kraju.

W numerze następnym oglosimy ważniejsze wyjątki tych tez.

Wybór nowego prezydenta Francji w dn. 4 lub 5 kwietnia

PARYŻ. Po rozmowie Daladiera z Herriotem w kuluarach obu izb przypuszczają, że data wyboru prezydenta będzie niebawem ustalona na 4 lub 5-go kwietnia, a nie 6-ty jak rozważano pierwotnie. Izby rozejdą się ok. 18 marca na wakacje i nie będą obradować w czasie podróży prezydenta Lebruna do Londynu. 28 marca prace parlamentu zostaną wznowione.

O czym się mówi:

Wszystkie nieomal partie opozycyjne głoszą, że załatwienie sprawy żydowskiej, to drobiazg. Już dawno byłaby ona załatwiona — jak twierdzą — gdyby nie brak dobrej woli rządu i O. Z. N.

Bo „Turcy wymienili z Grekami milion ludności, Bolszewicy przesiedlili na pogranicze 3 miliony Wielkorusów, Niemcy wyrzucili Żydów, Czesi wyrzucili Żydów. I jakoś poszło gładko.”

Nieprawda. Ani Niemcy, ani Czesi Żydów nie wyrzucili. Bolszewicy przesiedlili Wielkorusów, to prawda. Ale jaki będzie skutek, gdyby, na przykład, Żydów z Kongresówki przenieść na Pomorze? Albo z Małopolski Wschodniej do Kongresówki?

Wymienić? Bardzo chętnie, ale z kim?

Znakiem czasu jest ów statek z żydami wiedeńskimi, który chce wysadzić swych pasażerów na ląd w jakimkolwiek porcie Południowej Ameryki, lecz nigdzie ich nie chcą.

Sprawa jest łatwa, ale tylko na łamach pism opozycyjnych.

Wiadomości gospodarcze

Gdzie rolnicy otrzymują pożyczki?

Na terenie naszej wsi istnieje specjalna sieć instytucji kredytowych nastawionych na współpracę z rolnictwem. Do instytucji takich należy wiele z pośród spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności oraz wszystkie gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Rola tego aparatu polega między innymi na dostarczaniu gospodarstwu wiejskiemu pożyczek.

Pożyczki dawane są rolnikom bądź z oszczędności zebranych od innych rolników, bądź z pieniędzy dostarczonych przez inne instytucje, których zadaniem jest kredytowanie wsi polskiej. Dlatego to rolnicy starający się o jakąkolwiek pożyczkę powinni przede wszystkim zwracać się o informacje w sprawach pożyczek i z podaniami o pożyczkę do najbliższej kasy czy spółdzielni. Tymczasem według zebranych wiadomości, rolnicy o pożyczki np. na wykarczanie bu-
dynków (udzielane najwyżej w wysokości

600 zł przy oprocentowaniu 5 procent na okres przynajmniej lat 5) zwracają się do Banku Rolnego, zamiast do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Powoduje to stratę czasu i niepotrzebne koszty dla rolnika oraz wiele niepotrzebnej pisaniny w Banku Rolnym. Rola tego Banku, jako głównej instytucji kredytowej dla rolnictwa polega w tym wypadku na dostarczaniu pieniędzy kasom gminnym i dopilnowaniu prawidłowego rozprawdzenia pożyczek, kasy zaś z kolei załatwiają klientów, ubiegających się o pożyczki, i do tych kas, które są tak blisko trzeba się zwracać z wszelkimi zapytaniami.

To samo dotyczy wszystkich innych pożyczek krótko i średnio terminowych. O wszelkie wiadomości w tych sprawach należy zwracać się w pierwszym rzędzie do najbliższych miejscowych instytucji kredytowych.

Pomoc kredytowa Banku Rolnego przy kupnie siewnika

Przy użyciu siewnika rzędowego, gospodarstwo wiejskie uzyskuje poważną oszczędność, bowiem wysiewa nie tylko mniej ziarna niż przy siewie ręcznym, ale otrzymuje również lepsze plony.

Kółko rolnicze lub rolnik, który pragnie nabyć siewnik na kredyt, a przy tym po niższej cenie, powinien uzyskać z izby rolniczej lub z okręgowego towarzystwa rolniczego specjalne zaświadczenie. Z zaświadczeniem tym należy się zwrócić do najbliższej terenowej instytucji kredytowej (gminna kasa, komunalna kasa, spółdzielnia), która udzielić może kredytu na kupno siewnika. Kredyt ten wynosi 3/4 ceny siewnika, spłacany jest w okresie od jednego do

dwóch i pół lat i oprocentowany w wysokości 4% w stosunku rocznym.

Instytucja udzielająca kredytu, skierowuje rolnika do odpowiedniego syndykatu lub spółdzielni rolniczo-handlowej, skąd rolnik otrzymuje siewnik po dopłaceniu reszty należności. W ten sposób uzyskać można kredyt towarowy w postaci siewnika, pokrywając gotówką tylko 1/4 jego ceny.

Jak informują Agencje „Iskra”, środków dla udzielania kredytów dostarcza instytucjom terenowym Bank Rolny, jako centralna instytucja dla kredytu rolniczego.

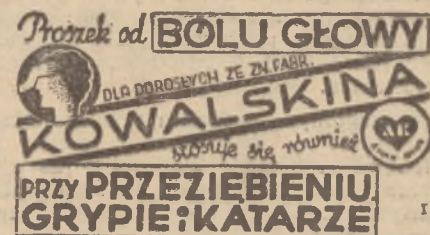
Sukces sztuki polskiej na „biennale” w Wenecji

Po ostatecznej likwidacji 21-ej międzynarodowej wystawy sztuki w Wenecji, okazuje się, że najwięcej eksponatów (poza Włochami), sprzedano w pawilonie niemieckim i francuskim. W zakresie malarstwa nabyto: 16 obrazów belgijskich, 12 francuskich, po 7 niemieckich i węgierskich, 6 polskich. Polska wysunęła się tedy przed Anglię, Stany Zjedn., Szwecję, Holandię, Hiszpanię, Czechosłowację, Szwajcarię, Jugosławię, Rumunię, Grecję i Egipt.

Rzeźb nabyto: 3 belgijskie i 3 hiszpańskie a 2 polskie.

Sukces pawilonu polskiego byłby niewątpliwie większy jeszcze, gdyby nie to, że większość obrazów O. Poznańskiej, na

które było wielu chętnych nabywców, nie była do sprzedania. Ogółem Polska sprzedała w Wenecji eksponatów za 23.212 lir. Na wystawie poprzedniej sprzedano tylko 1 obraz i 3 ryciny za łączną kwotę 4.030 lir. it.



Z jakich sfer pochodzili papieże?

W związku z obiorom nowego papieża mimowolnie nasuwa się pytanie: z jakiej warstwy społecznej pochodziła większość papieży, czy ze sfer uboższych, czy też z t. zw. uprzywilejowanych? Na powyższe pytanie odpowiedź brzmi: wybierani dotychczas papieże pochodzili z różnych sfer społecznych, i z zamożniejszych i z bardzo ubogich.

I tak Pius X był synem ubogiego pracownika gminnego nazwiskiem Sarto, Benedykt XV znów był synem margrabiego della Chiesa. Sięgając do dawnych czasów

można znaleźć obok najznakomitszych nazwisk rodowych rzymskich nazwiska ludzi ubogich i prostych. Papież Sykstus I (zm. 125 r.) pochodził z rodu Elvidia, Kalikst I (zm. 222 r.) z rodu Domitia, Fabian (zm. 250 r.) z rodziny Favia, Stefan I (zm. 257 r.) z rodziny Julia. Wszystko to były znane rodziny patrycjuszów rzymskich. W czasach późniejszych na Stolicy Piotrowej zasiadają przedstawiciele najświetniejszych rodów: hrabowie Tusculum dali chrześcijaństwu aż 8 papieży, ród Colonów — 5, ród Medyceuszów 4. Obok tych znakomitych nazwisk figurują jednak i nazwiska synów ludu: Papież Grzegorz VII (zm. 1085 r.) był synem cieśli, Urban IV (zm. 1264 r.) synem szewca, Benedykt XI (zm. 1304 r.) synem pasterza z Treviso, Benedykt XII (zm. 1342 r.) synem piekarza, Hadrian VI (zm. 1323 r.) synem sukiennika z Utrechtu, Sykstus V (zm. 1590 r.) w dzieciństwie pasał owce.

Pomoc finansowa dla chałupnictwa wiejskiego

W tych dniach odbyły się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenia podkomisji pracy chałupniczej, na których rozpatrywano wnioski izb rolniczych o pomoc finansową na realizację planu pomocy dla chałupnictwa wiejskiego w okresie budżetowym 1939-40.

Plany izb rolniczych na ten okres zmierzają w kierunku podniesienia poziomu wytwórczości niektórych ośrodków chałupnictwa wiejskiego poprzez akcję instrukcyjną i inwestycyjną, zorganizowania tych ośrodków oraz rozszerzenia ich możliwości zbytu na rynku krajowym i zagranicznym.

Na ten cel z funduszy będących w dyspozycji podkomisji pracy chałupniczej przyznano izbom rolniczym pomoc finansową w wysokości 155 tysięcy złotych.

85 mln. zł wyniesie budżet Funduszu Pracy na rok 1939-40

Na rok budżetowy 1939-40 przewiduje się uruchomienie 85.300.000 zł na roboty finansowane przez Fundusz Pracy. Z powyższej sumy większość, bo 64.200.000 (ok. 75 procent ogółu) przeznaczona zostanie na roboty publiczne, 10 mln. na robotnicze budownictwo mieszkaniowe (za pośrednictwem Towarzystwa Osiedli Robotniczych), 10 mln. na zatrudnienie młodzieży za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz 1.100.000 zł na studia, pomiary i projekty.

HEMOROIDY. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” z najlepszym wynikiem. 11671



W poszukiwaniu 3 zaginionych narciarzy

w Alpach w pobliżu Chamonix.

Siłcie tylko niechrómną HERBATE

B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2181. (1330)

Na bieżni, boisku i ringu

Przed występem berlińskim polskich lekkoatletów

Zarząd PZLA ostatecznie ustalił skład naszej ekspedycji lekkoatletycznej na zawody międzynarodowe, jakie odbędą się w niedzielę nadchodzącą w berlińskiej Deutschanhalle.

W skład ekipy wejdą: Kusociński, Danowski, Gassowski oraz Sznajder lub Morochy. Kierownikiem ekspedycji będzie dyr. Szlachciak.

Ekipa polska wyjedzie z Warszawy w sobotę rano, przyjedzie do Berlina tegoż dnia wieczorem o godz. 19.30. Jedynie Kusociński wyjechał już we wtorek, pragnąc

potrenować przed zawodami na bieżni halowej.

Organizatorzy zawodów pokrywają koszty przejazdu i utrzymania naszej ekspedycji.

O kobiecie mecz lekkoatletyczny Węgry—Polska

Węgierski Związek Lekkoatletyczny zgłosił się na zaproponowany przez PZLA termin międzynarodowego meczu kobiecego Polska—Węgry, a mianowicie 3 września b. r. w Polsce.

Obecnie zarząd PZLA prowadzi pertraktacje z Węgrami o ustalenie szczegółów meczu.

0 mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej Międzygrupowe zawody odbędą się w Toruniu

W sobotę i niedzielę rozpoczną się międzygrupowe rozgrywki w koszykówce męskiej o mistrzostwo Polski. Program rozgrywek notujemy:

W Warszawie (akademia W. F.) w sobotę o godz. 19-tej: KPW Wilno—mistrz Polśia, a w niedzielę o 10 rano KPW Wilno—Polonia i o godz. 18-tej Polonia—mistrz Polśia.

W Krakowie walczyć będą drużyny:

Śląsk gromi Wiedeń w boksie

Rozegrany w Katowicach mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Śląska i Wiednia zakończył się wysokim zwycięstwem Śląska w stosunku 11:5.

Goście zareprezentowali się jako zespół wyrównany ale o przeciętnych umiejętnościach technicznych i taktycznych.

Mecz nie był zbyt interesujący.

Wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej — Jasiński pokonał na punkty Pichlera.

W koguciej — Jarząbek odniósł zwycięstwo nad Szewczykiem. Ślązak przeważał w drugim starciu, podczas gdy pierwsze i ostatnie było wyrównane.

W piórkowej — Welgruen zwyciężył z Mastke. Wynik ten krzywdzi wiedeńczyka, który miał przewagę zwłaszcza w drugiej rundzie.

W wadze lekkiej — Janas został znokautowany w drugiej rundzie przez Worosła. Janas początkowo trzymał się zupełnie dobrze, ale w II-ej rundzie po ciosie wiedeńczyka ładuje na deskach do 6-ciu. wstaje, ale następny cios zwała go znowu na deski i zostaje wyliczony.

W wadze półśredniej — Śląsk wygrał

z walkowerem z powodu niestawienia się wiedeńczyka Kartza. Wiedeńczyk, który po minutowej walce w Warszawie z Kółczyńskim został znokautowany nie był jeszcze zdolny do walki.

W wadze średniej — Peterek zwyciężył na punkty Friesingera, walka była bardzo chaotyczna i beznadziejna pod względem poziomu.

W wadze półciężkiej — Kolenke przegrał na punkty z Kelerem. Wiedeńczyk zaprozentował się najlepiej z całej drużyny gości. Walka stała na zupełnie dobrym poziomie i prowadzona była w szybkim tempie. Zwycięstwo wiedeńczyka było zupełnie zasłużone.

W wadze ciężkiej wystąpił na ring po długiej przerwie Pilat. Znokautował on w trzeciej rundzie wiedeńczyka Blactta. Początkowo Pilat nie umie sobie poradzić z przeciwnikiem, dopiero w drugiej rundzie jeden z jego ciosów zwała Niemca na deski do 7. Na początku trzeciej rundy Pilat trafia dwukrotnie, przy czym wiedeńczyk po tych uderzeniach zwisa na linach i zostaje w tej pozycji wyliczony.

Widzów zebrało się około 1000.

Zmiany w reprezentacji Polski przeciwko Finlandii i Łotwie

Jak wiadomo, w niedzielę odbędą się dwa międzypaństwowe mecze bokserkie pomiędzy reprezentacjami Polski oraz Łotwy i Finlandii. Mecz Polska—Łotwa, odbędzie się w Rydze, a mecz Polska—Finlandia we Lwowie. Polski Związek Bokserski postanowił przeprowadzić dwie zmiany w reprezentacjach.

W reprezentacji, która walczy z Finlandią w wadze ciężkiej wystąpi **Lukowski**, ponadto zamiast Chrostka miejsce jego w reprezentacji zajmie Kowalski.

W reprezentacji przeciwko Łotwie miejsce Kowalskiego zajmie **Woźniakiewicz**, ponadto zamiast Janowskiego wystąpi **Łendzion** z Wilna. Zmiana ta nastąpiła z tego względu, aby Janowski mógł brać udział w mistrzostwach okręgowych Śląska.

Przed meczem Polska—Finlandia

Lwowski okręg bokserski czyni ostatnie przygotowania do pierwszego międzypaństwowego meczu bokserkiego na terenie Lwowa Polska—Finlandia, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 12 bm.

Na mecz przybędzie do Lwowa kilkuset miłośników boks.

W tym celu zorganizowano szereg pocągów popularnych na mecz z wszystkich większych ośrodków Małopolski wschodniej i Wołynia.

Zawody zostaną rozegrane w wielkim pawilonie samochodowym na terenie Targów Wschodnich. Obecnie okręg lwowski przeprowadza niezbędne rekonstrukcje pawilonu, dzięki którym widownia będzie w stanie pomieścić około 5000 publiczności.

Mecz rozpoczyna się o godz. 18, drużyna polska przybędzie do Lwowa w sobotę.

Drużyna fińska przybędzie do Polski samolotem z Helsinek.

Skład bokserkiej drużyny Finlandii na mecz z Polską

Finlandzki Związek Bokserski ustalił skład drużyny reprezentacyjnej, która walczyć będzie w niedzielę, 12 bm. we Lwowie przeciwko Polsce. Skład reprezentacji Finlandii przedstawia się następująco:

Waga musza — O. Lehtinen rez. Nyström, kogucia — Huuskonen rez. Sandelin, piórkowa — Salminen rez. Savolainen, lekka — A. Lehtinen rez. Novola, półśrednia — Rossi rez. Kuusisto, średnia — Suonen rez. Syrjonen, półciężka — Forss rez. Loukamaeki, ciężka — Karppinen rez. Purho.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Czwartek 9 marca
Franciszki

Jutro — Piątek 10 marca
40 Męczenników

DYŻURY LEKARZY.

Dyżur nocny pełnią w dniu 9 bm.:

W Gdańsku: dr. Heinówna, Milchmann-
gasse 22, tel. 23409 i dr. Lamey, Heilige
Geistgasse 25, tel. 25005.

We Wrzeszczu: dr. Bieherówna, Adolf Hil-
terstr. 55, tel. 41285.

W Sopocie: dr. Minssen, Mackensenallee
4, tel. 51101.

Z TOWARZYSTW

— Zebrania filii Gminy Polskiej Związku
Polaków odbędą się w przyszłą niedzielę,
12 bm.:

W Kłodawie o godz. 11,15 w domu p. Wil-
kego;

W Wielkich Trąbkach o godz. 13 w świe-
tlicy GPZP.;

W Elganowie o godz. 16 w świetlicy
GPZP.;

W Postolowie o godz. 18,30 u p. Buczkow-
skiego,

— Roczne walne zebranie Klubu Sporto-
wego Gedania odbędzie się w środę, 22 mar-
ca br. o godz. 18,30 w sali recepcyjnej głów-
nego dworca kolejowego w Gdańsku. W ra-
zie nieobecności przewidzianej w statucie
liczby członków odbędzie się następne zebra-
nie o godz. 19, którego uchwały będą ważne
bez względu na liczbę obecnych.

Notatki kronikarza

— Doroczny popis uczniowski Konserwa-
torium Muzycznego Gdańskiej Macierzy
Szkolnej. W sobotę, 25 bm. o godz. 19 odbę-
dzie się w sali Danziger Hof wielki dorocz-
ny popis uczniów Konserwatorium Muzycz-
nego Gdańskiej Macierzy Szkolnej. Dyrek-
cja Konserwatorium prosi, aby w dniu tym
nie urządzano żadnych innych imprez.

— Rowerzysta najechany przez samo-
chód. Na skrzyżowaniu ulic Heeresanger i
Magdeburgstr. we Wrzeszczu najechany
został przez samochód jadący na rowerze
uczeń szkolny Günter Schönhoff, zamieszka-
ły we Wrzeszczu. Skutkiem zderzenia chło-
piec wpadł na szybę ochronną samochodu.
Rowerzystę ze złamanym ramieniem prze-
wieziono do lecznicy. Rower jest zupełnie
rozbity.

— Drewniane rury wodociągowe i piw-
niczki dawnych gdańszczan odkopano na
Jopengasse. Przy robotach kanalizacyjnych,
jakie obecnie przeprowadza się na ulicy
Jopengasse, natrafiono znowu na drewnia-
ne rury wodociągowe, jakie znaleziono
swego czasu także na innych ulicach śród-
mieścia. W czasie prac na Jopengasse od-
kopano również murowane sklepienie, w
których dawniejsi gdańszczanie przecho-
wywali swoje zapasy win.

— Aresztowanie oszusta i złodzieja. —
W Nowym Dworze pojawił się w tych

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH
POLSKICH

w dniu 7 marca 1939 r.

Eksport

Zadunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	5557	18640
Zboże	2569	615
Cukier	—	15
Drewno	2234	1125
Żelazo	362	680
Nafta i t. p.	107	—
Drobnica	1510	1105
Różne	—	—

Import

Zadunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	4472	1890
Złom	—	1395
Nawozy sztuczne	—	480
Ryż	—	—
Bawełna	—	720
Żelazo	—	15
Drobnica	117	1353

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 6. III.	7. III.
Kraków	—1.54	-2.88	-2.88
Zawichost	1.47	1.76	1.64
Warszawa	1.62	1.59	1.50
Płock	1.27	1.63	1.64

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 7. III.	8. III.
Toruń	-1.37	2.06	2.06
Foron	1.37	2.01	2.03
Chelmno	1.28	1.82	1.90
Grudziądz	1.44	2.05	2.15
Kurzebrak	1.85	2.19	2.26
Piecko	0.90	1.59	1.67
Tczew	0.82	1.71	1.71
Danziger Haupt	3.60	3.78	3.78
Elbląg	2.36	2.30	2.80

CAŁE ŻYCIE JESTEM UWIELBIANA
DZIĘKI OLEJKOWI OLIVKOWEMU!

MOJA MŁODOŚĆ
I PIĘKNA CERA
CIĄGŁE MU SIĘ
PODOBIAJĄ.



PO 15 LATACH PO-
ŻYCIA MAŁŻEN-
SKIEGO PAWEŁ
PRZYNOSI MI NA-
DAL KWIATY!



MOJA TAJEMNICA? OLEJEK OLIVKO-
WY! UŻYWAM WYŁĄCZNIE MYDŁA
PALMOLIVE, A OLEJEK OLIVKOWY JEST
NAJSKUTECZNIEJSZYM NATURALNYM
ŚRODKIEM UDELIKATNIAJĄCYM,
WZMACNIAJĄCYM I UPIĘKSZAJĄCYM
SKÓRĘ. SPRÓBUJ JUŻ PO 2 TYGOD-
NIACH BĘDZIESZ OCZAROWANA WY-
NIKAMI... A POTEM BĘDZIESZ STA-
LE UŻYWAŁA TEGO NIEZWYK-
ŁEGO MYDŁA!!

Przy kupnie na-
leży żądać tylko
oryginalnego
mydła
Palmolive



SHAMPOO PALMOLIVE PIELĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

Samochód spieszący z pomocą ofiarom katastrofy
również uległ wypadkowi

Onegdaj w południe wydarzyły się
na szosie Gdańsk—Malborg pod Wodzi-
slawem w powiecie Gdańskie Niziny
dwie katastrofy samochodowe.

Jadący z Gdańska osobowy samochód
prywatny najechał na drzewo przydroż-
ne, skutkiem czego maszyna uległa zu-
pełnemu rozbiciu. Pasażerowie: męż-
czyzna i kobieta odnieśli poważne rany.
Mężczyzna doznał podobno pęknięcia
czaszki. Nazwiska ofiar katastrofy nie

zdołano jeszcze ustalić.

Na wiadomość o tej katastrofie wy-
słała gdańska straż pożarna na miejsce
wypadku samochód ratunkowy, który
uległ również katastrofie. Nim maszyna
dojechała do celu, uderzyła również
o drzewo przydrożne. Samochód został
lekkotko tylko uszkodzony, a kierowca od-
niósł niegroźne rany cięte od ułamków
szkła. Rannych przewieziono do lecz-
nicy.

Absolwenci polskich szkół handlowych

Egzamin końcowy w Wyższej Szkole
Handlowej Gdańskiej Macierzy Szkolnej
złożyli:

Bachówna Jadwiga, Benedykówna Ger-
truda, Bochyńska Krystyna, Bonczkowska
Małgorzata, Chmielecki Gerard, Chmielew-
ska Anna, Deutsch Józef, Fastówna Hilde-
garda, Filip August, Hernes Bogumił, Le-
wicki Paweł, Mroczkowski Edmund, Patze-
równa Lucja, Punkt Gerard, Raufflei-
schówna Maria, Reyman Edmund, Schma-
lenberżanka Waleria, Sokołower Ruchla,
Szymański Tadeusz, Trzebiatowska Ursu-
la, Wasilewski Jerzy.

Egzamin końcowy w Szkole Handlowej
Gdańskiej Macierzy Szkolnej złożyli:

Bendykówna Urszula, Bielecki Leon,
Blumianka Felicia, Borchardt Paweł, Both

Guenter, Bülow Rudolf, Bużanówna Małgo-
rzata, Draszyńska Stanisława, Druszkow-
ska Urszula, Gerigkówna Irena, Gierszew-
ska Jadwiga, Jędrzejewski Tadeusz, Ka-
bicki Brunon, Kemperówna Irena, Klotz-
kówna Irena, Knapieńska Maria, Knitterów-
na Jadwiga, Kudelska Maria, Liedtkówna
Edyta, Lubawska Irena, Mionskowska He-
lena, Mierauówna Gertruda, Noetzkówna
Urszula, Olszewska Jadwiga, Ozimkowski
Brunon, Patanówna Irena, Pruchniewska
Monika, Regentówna Agata, Rezmerowska
Magdalena, Richert Paweł, Sitowska Wanda,
Sokołower Estera, Straszewska Aniela,
Walczkowska Jadwiga, Walkusówna
Eryka, Warminska Klara, Wiśniewski Ed-
mund.

Z portu gdańskiego

Ruch statków w porcie gdańskim
w czasie od 1 do 5 marca.

W okresie sprawozdawczym przeszło
przez port gdański ogółem 191 statków o
łącznej pojemności 129.390 nrt., z czego przy-
padało na wejście 88 statków o pojemności
56.241 nrt., a na wyjście 103 statki i 73.149
nrt. Na wejściu na pierwszym miejscu
znajdowała się bandera niemiecka z 8.621
nrt., na drugim szwedzka z 6.639 nrt., na
trzecim norweska z 6.524 nrt., na czwartym
duńska z 6.460 nrt. Bandera polska znaj-
dowała się z 2.221 nrt. na dziewiątym miej-
scu.

Wydóz węgla przez port gdański
w czasie od 26 lutego do 4 marca.

W okresie sprawozdawczym opuściło
port gdański 25 statków z ogólnym ładun-
kiem 55.314,5 t. węgla. Pierwsze miejsce
w tym wywozie zajmuje Szwecja z 19.023,5
t., drugie Francja z 14.500 t., trzecie Italia
z 7.116 t., czwarte Egipt z 4.200 t., piąte
Dania z 3.380 t., szóste Belgia z 3.225 t.,
siódme Holandia z 2.815 t. oraz ósme Nor-
wegia z 1025 t. Oprócz tego wywieziono w
tym samym okresie 3.537 t. węgla bunkro-
wego.

Wejherowo

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY
POMORSKIEJ” w Wejherowie mieści się
przy ul. Piłsudskiego.

— Nocny dyżur aptek pełni stale: Zielo-
na Apteka, ul. Sobieskiego.

— Kino Apollo: „Paryżanka”.

— Kino Casino: „Gehenna”.

— Kaszubski Okręg Kół Śpiewaczych
zrzessa 583 śpiewaków. Wygłoszone na
ostatnim zebraniu delegatów Okręgu V Ka-
szubskiego Kół Śpiewaczych sprawozdanie
świadczyło o dużym nakładzie pracy zar-
ządu, dążącego do wzmocnienia rozwoju
śpiewactwa na wybrzeżu. W roku spra-
wozdawczym do związku należało 14 kół
śpiewaczych z liczbą około 583 członków.
W wszechpolskim zjeździe w Gdańsku bra-
ło udział 8 kół śpiewaczych, zaś w zjeździe
Okręgu Kaszubskiego w Pucku wystąpiło
9 kół śpiewaczych. Na zebraniu uchwało-
no zorganizować w roku bieżącym zjazd
Okręgowy w Wejherowie w dniu 6 sier-
pnia, na który w związku z obchodem 30-
lecia istnienia okręgu zaproszone zostaną
kole śpiewacze innych okręgów. Poza tym
na wniosek ks. dr. Kasprzyka, postanowio-
no w sprawie ustalenia regulaminu, obo-
wiązującego przy konkursach śpiewaczych,
zwołać zebranie informacyjne dyrektorów
do Gdyni na dzień 22 bm.

Buck

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY
POMORSKIEJ” w Pucku, ul. Mestwina 4,
telefon 58.

— W razie pożaru telefonować na nr. 26
lub 58.

— Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa
w Pucku uprzejmie zawiadamia swych
członków i sympatyków, że w dniu 11 bm.
o godz. 19 w świetlicy publ. Szkoły Po-
wszechnej przy ul. Marszałka Piłsudskie-
go odbędzie się walne zebranie.

— W turnieju ping-pongowym o mi-
strzostwo m. Pucka wzięło udział 6 zespó-
łów: K. S. M. m. Gdańsk, WSH Gdańsk I.
i II. zespół, K. S. M. m. Wejherowo, K. S.
„Kaszubia” Rumia—Zagórze i jedyny ze-
spół z Pucka — Harcerski Klub Sportowy.
Pierwsze miejsce zajął I. zespół W. S. H.
Gdańsk, drugie miejsce KSM m. Gdańsk,
trzecie miejsce HKS Puck. W mistrzo-
stwach indywidualnych startowało 34 za-
wodników: pierwsze miejsce zdobył A.
Schwinke, drugie — Richert, trzecie —
Czajka Brunon. W mistrzostwach w de-
blu, na 13 startujących zespołów: pierwsze
miejsze zdobyli Czajka Br. i Hasse. Nagro-
dę ofiarowaną przez p. Krajewskiego zdo-
był Alojzy Schwinke. Dyplomy zawodni-
kom i skromne upominki rozdał w imieniu
organizatorów przedstawiciel koła Przyja-
ciół Harcerstwa p. Trzepakowski. Organi-
zacją turnieju, która spoczywała w rękach
kierownictwa HKS-u była bardzo sprawna.

— Samochód roztargał się o drzewo.
Jednej z ostatnich nocy samochód p. Jana
Stromskiego wskutek pęknięcia opony
wpadł na drzewo i doznał poważnego u-
szkodzenia. W samochodzie znajdowało się
poza właścicielem jeszcze 2 pasażerów: p.
Olejniczak i urzędnik miejski z Pucka p.
Alfons Glih. Wszyscy doznali ogólnych
potłuczeń oraz zranieni zostali odłamkami
szkła.

Gdynia

Rowerzysta poniósł śmierć pod kołami
taksówki

Ofiarą tragicznego wypadku padł około
wiaduktu nr. 1 jakiś rowerzysta, którego
nazwiska dotychczas nie zdołano ustalić.
Nieznajomy pragnąc widocznie ulżyć so-
bie uciekł się jadącej w tym samym kie-
runku ciężarówce. Kiedy jednak samochód
począł skręcać w boczną ulicę, cyklista pu-
ścił się, aby jechać dalej prosto. W tym
samym momencie z przeciwej strony nad-
jechała taksówka z Polskiego Fiata, pro-
wadzona przez szofera Jana Stefaniaka,
który nie zdążywszy skręcić w bok, wpadł
na cyklistę obalając go na ziemię. Nie-
szczęśliwy doznał przy tym tak poważnych
obrażeń, iż przewieziony do ambulatorium
Pogotowia Ratunkowego, wkrótce zmarł.

Posiedzenie komisji połączonych
Rady Miejskiej

W najbliższy piątek odbędzie się w
sali Rady Miejskiej posiedzenie połączo-
nych komisji radzieckich. Na posiedze-
niu tym rozpatrywanych będzie szereg
spraw, związanych z administracją mia-
sta oraz sprawy finansowe miasta. Do-
datkowo preliminarz budżetowy już zo-
stał rozesłany i doręczony radnym miej-
skim, tak, że omówienie jego nastąpi na
posiedzeniu komisji, która rozpatrzy
poszczególne pozycje.

Polscy rybacy łowią dorsze koło
Bornholmu

Sytuacja w naszym rybołówstwie
przebiega w dalszym ciągu bez zmian.
Ostatnio zanotowano je-
dynie zwiększające się dowozy dorszów,
pochodzące z własnych połowów pod
Bornholmem.

W związku z tymi dowozami w celu
odciążenia gdyńskiej Chłodni Rybnej,
która pracuje obecnie na trzy zmiany,
rozpoczęły ostatnio Morskie Zakłady
Rybne zasilanie i składowanie dorszy
w Hali Rybnej w Władysławowie, gdzie
podjęta zostanie niebawem próba zasa-
lania ich w beczkach.

25-lecie kapłaństwa
ks. prob. Komorowskiego

Przed kilku tygodniami donosiliśmy,
że proboszcz parafii św. Stanisława we
Wrzeszczu obchodzi w dniu 19 marca
r. b. 25-lecie kapłaństwa. W wiadomo-
ści tej zaszła jednak pewna nieścisłość,
gdyż jubileusz ten przypada dopiero na
dzień 29 bm.

Przy tej okazji donosimy, że od nie-
dzieli pasyjnej 26 bm. do niedzieli pal-
mowej 2 kwietnia rb. odbędą się w ko-
ściele św. Stanisława we Wrzeszczu re-
kolekcje wielkopostne.

Obchód jubileuszowy ks. prob. Ko-
morowskiego odbędzie się w niedzielę
palmowa, 2 kwietnia br. o godz. 10.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

GWIAZDA: Przepiękny film polski „Kłamstwo Krystyny”, w roli gł. Barszczewska, Cwiklińska i inni oraz bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO: Wielki film morski p. t.: „Zaloga nieustraszonych” oraz bogaty nadprogram.

BAJKA: „Rakieta na Marsa”.

POŁONIA: „Hrabia-kelner”.

LIDO: „Maria Antonina”.

MIRAZ: nieczynny.

LILLY: „Rok 1914” ze Smosarską.

ZORZA: „W cztery oczy” i bogaty nadprogram.

Z TOWARZYSTW

— **Związek Lokatorów w Gdyni** zawiadamia, iż doroczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 20 w Restauracji Rzemieślniczej przy ul. Zygmunta Augusta 9. Tematem obrad będą b. ważne sprawy.

Notatki kronikarza

— **Pożar na Redlowie.** W mieszkaniu Kacimierza Oczkowski, przy ul. Mikotaja Reja 21, od płonącego węgla, który wypadł z pieca, zajęły się papiery i słoma leżące na podłodze, powodując częściowe spalanie się parkietu. Pożar zdołano jednak ugasić zanim przyjechała Straż Pożarna. Straty wynoszą około 80 złotych.

— **Niegościnnie gospodarz.** Do baru przy ulicy Morskiej 65 przybyło ostatnio 2 gości, którzy skonsumowali towarów na 4 złote. Kiedy goście chcieli już wyjść, stołowy przedstawił im do uregulowania rachunek na 15 zł. Na wyrażoną odmowę zapłacenia tak wysokiego rachunku, stołowy wraz z gospodarzem lokalu usiłowali zmusić ich do zapłacenia biciem. O powyższym zameldowano władzy policyjnej, która spisała z gospodarzem lokalu protokół.

Do wynajęcia od 1 kwietnia br.

GARAŻE MUROWANE

z centralnym ogrzew., oświetleniem i wodą.

GDYNIA, ul. Mściwoja 9

Wiadomość u dozorczy. 7651

— **Straciwszy pracę, usiłowała poznać się życia** młoda służąca Jadwiga Gąsiorowska, zamieszkała w Orłowie. Dziewczyna nie mając środków do życia, wypila większą ilość kwasu solnego. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło desperatkę do szpitala SS. Miłosierdzia. Stan zdrowia Gąsiorowskiej jest groźny.

— **Wypadki przy pracy w porcie.** Na terenie portu wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki przy pracy: robotnik 33-letni Józef Paszyk zatrudniony na terenie firmy „Polskarob” został przygnieciony stalową liną do wagonu kolejowego, doznając złamania lewej ręki i ciężkich obrażeń klatki piersiowej. Robotnik Apoloniusz Kosiell spadł z trupu w czasie wchodzenia na pokład statku. Kosiell uderzył głową o szynę kolejową, doznając wstrząsu mózgu.

— **Bójka marynarzy.** Marynarz szwedzki z ss. „Boreland” — 26-letni Erik Ballan-grad w czasie swego pobytu w Gdyni za-wiatał do jednej z knajp portowych, gdzie po wypiciu większej ilości wódki wywołał awanturę z mełami portowymi. W wyniku bójki marynarz szwedzki został dotkliwie pobity: otrzymał on przy tym dwie rany klute, zadane nożem w prawą łopatkę.

150 nowych kart dla robotników portowych

Komisja Kwalifikacyjna dla robotników portowych w Gdyni, po szeregu posiedzeń, przyznała 150 nowych kart portowych dla robotników. Wydanie tak znacznej liczby nowych kart portowych tłumaczy się faktem, że w czasie od ostatniego przydziału kart portowych, wielu robotników opuściło Gdynię, kilku umarło, wreszcie pewnej liczbie odebrano karty za różne przestępstwa kryminalne.

Wielka Wieś—Władysławowo nasz morski port rybacki pod znakiem zjednoczenia narodowego

Celem przeciwstawienia się „dzikim” 2 listom w wyborach do Rady Gromadzkiej w Wielkiej Wsi—Władysławowie, gdzie znajduje się nasz nowowbudowany morski port rybacki, odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze listy kompromisowej Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. Okazuje się, że druga „dzika” lista sołtysa Dettla-

fa została przez komisję wyborczą odrzucona, utrzymała się natomiast pierwsza „dzika” lista p. sołtysa Dettlaffa. Na zebraniu Zjednoczenia Obywatelskiego, któremu przewodniczył p. naczelnik Niemkiewicz, przemówił czołowy kandydat listy Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. p. kapitan portu rybackiego w Władysławowie Borakowski,

wskazując w obszernych wywodach na zamierzenia i prace przyszłej Rady Gromadzkiej, a więc na zabiegi o uzyskanie pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na rozbudowę kąpieliska i ożywienie ruchu budowlanego, następnie europeizację całej miejscowości, obracanie kwoty uzyskanej z taksy kuracyjnej na niezbędne inwestycje w Wielkiej Wsi—Władysławowie, budowę ulic, budowę szkoły powszechnej; na przeciwstawienie się próbom nałożenia kosztów procesu o Międzyzmorze w sumie 47.000 zł na mieszkańców gromady. Koszty te winni pokryć sprawcy procesu i jego inicjator sołtys Dettlaff; na zabiegi o uruchomienie stałych stałków pasażerskich pomiędzy Gdynią a Władysławowem w ciągu sezonu letniego dla ożywienia ruchu turystycznego. Jednym słowem kandydaci do Rady Gromadzkiej Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. występują z gotowym programem pracy.

Natomiast „dzika” lista sołtysa Dettlaffa, nie tylko że nie posiada żadnego oblicza, ale opiera się na ludziach, którym chodzi chyba o zaspokojenie własnych ambicji i rozbicie przy tym społeczeństwa. W akcji Dettlaffa pomocni mu są jego dawni antagoniści w osobach Antoniego Sosnowskiego i Klemensa Karcza. Sprawca zaś rozbicia społeczeństwa i inicjator listy kompromisowej sołtys Dettlaff Augustyn ma ciekawą przeszłość. Okazuje się, że ten pan był już karany sądownie za pobicie spokojnych obywateli w dniu święta narodowego 3-go maja 1933 r. Wyrok w tej sprawie jest prawomocny (Sąd Okręgowy w Gdyni se-sja wyjazdowa w Pucku Ka. 283/33).

Opinia społeczna postępowaniem p. Dettlaffa jest ogólnie wzburzona i piętnuje jego wystąpienie z „dziką” listą, na której się sam osobiście uplasował. W dniu 12-go bm. zdrowo myślące społeczeństwo Wielkiej Wsi—Władysławowo odda swe głosy na listę kandydatów Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. z kapitanem portu p. Borakowskim na czele. Lista reprezentuje wszystkie organizacje społeczne Wielkiej Wsi—Władysławowa.

Kościierzyna

— **Kino Bałtyk:** „Diabły wybrzeża” i „Czardasz”.

— **W Kościierzynie odbędzie się zjazd rzemieślników z północnych powiatów Pomorza.** W dniu 11 czerwca br. obchodząc będzie Kościierzyna święto rzemieślnicze. — Przewiduje się urządzenie zjazdu rzemieślniczego z powiatów północnych Pomorza, zwołanego przez Zw. Samod. Rzemieślników Chrześcijań, poświęcenie sztandaru miejscowego koła oraz wystawę rzemieślniczą.

K I N O „LIDO” GDYNIA
TELEFON 3336

W czwartek 9 marca odbędzie się premiera największego filmu jaki kiedykolwiek zrealizowano

„Maria Antonina”

reżyserii mistrza Van Dyke'a

W rolach głównych:

Tyrone Power Norma Shearer John Barrymore

Z powodu niezwyklej długości filmu, upraszamy o punktualne przybycie na początek seansów.

7655

Pracownicy „Paged'u” w Gdyni wytrwale pracują w szeregach LMK i LOPP

Na ostatnim walnym zebraniu Oddziału L. M. K. „Paged”, odbytym przy udziale zarządu Koła Robotniczego i delegata Obwodu p. dyr. Wachowiaka, szczegółowe sprawozdanie z działalności w roku ub. oraz program prac na rok 1939 przedstawił p. dr. Fihel. Następnie po sprawozdaniu komisji rewizyjnej i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz Oddziału, w składzie pp.: dr. Fihel jako prezes, mgr. Jaroszyński

— wiceprezes, W. Szulczewski — sekretarz, A. Hanisz — skarbnik oraz I. Godlewska, W. Malicka, mgr. St. Wróblewski, J. Ciechowski i Z. Borkowski jako członkowie zarządu.

W tym samym dniu odbyło się walne zebranie Koła L. O. P. P. „Paged”, na którym udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i dokonano wyboru nowego, w składzie jak dla Oddziału L. M. K.

Sznurkiem chciał udusić znajomego mszcząc się za odmowę pożyczki

Mieszkaniec Gdyni Feliks Witkowski z zawodu rzeźnik, udał się ostatnio do mieszkania swego znajomego Pawła Aszyka z prośbą o udzielenie mu pożyczki w wysokości 50 zł. Otrzymałszy odpowiedź odmowną, Witkowski rozszalony, rzucił się na Aszyka, usiłując mu

zarzucić na szyję pętlę ze sznura i w ten sposób udusić.

Dopiero wskutek hałasu, podniesionego przez walczących, przybyli sąsiedzi, którzy dopomogli Aszykowi do ujęcia Witkowskiego i wezwali policję w celu aresztowania awanturnika.

Tajemnicze zniknięcie żydowskiej rodziny oskarżonej o przemyt

Przed Sądem Okręgowym w Gdyni miała się odbyć onegdaj rozprawa kar-na przeciwko Judzie, Moszkowi, Symse i Helenie Kwasnerom, oskarżonym o usiłowanie dokonania przemytu.

Do rozprawy jednak nie doszło, gdyż oskarżeni, zamieszkali w Gdańsku, zo-

stali w piątek ubiegłego tygodnia w-wiezieni przez władze gdańskie wraz z 500 innymi Żydami w nieznanym kierunku.

Na wniosek obrońcy oskarżonych, sąd odroczył rozprawę do czasu wyjaśnienia sprawy zniknięcia oskarżonych.

Dnia 11 marca nastąpi otwarcie największego specjalnego magazynu konfekcyjnego
pod firmą

DOM KONFEKCYJNY

właściciel **Wenand Tuszyński**
GDYNIA, ULICA ŚWIĘTOJANSKA nr. 60

Prosząc Szan. Publiczność o łaskawe zwiedzenie mego nowego przedsiębiorstwa i życzliwe poparcie, kreślę się

z poważaniem **Wenand Tuszyński**

Rekordy, o których rzadko kto wie... Szkło droższe od brylantów

W pogoni za rekordami sportowymi zapominamy, że i w życiu codziennym spotykamy się często z wartościami szczytowymi, w swoim rodzaju rekordami.

Na pytanie, jaki jest najdroższy materiał na świecie, większość ludzi odpowie zapewne: złoto. Tymczasem nie zgadza to się zupełnie. Najdroższych bowiem materiałów szukać należy między radem i substancjami radioaktywnymi. Ale nawet wśród metali mamy jeden, a mianowicie platynę, znacznie droższą od złota. Cena rynkowa tego metalu wynosi dzisiaj ponad 10,50 zł za 1 gram, gdy tymczasem 1 gram złota kosztuje około 6,30 zł. W dodatku 1 gram platyny jest małą drobiną, gdyż ciężar gatunkowy tego metalu jest bardzo wysoki, bowiem 21 razy wyższy od wody.

Nie koniec na tym, wśród rzeczy powszechnych naszego życia platyna nie jest jeszcze bynajmniej najdroższym materiałem. Istnieją przedmioty, których obróbka i wykonanie połączone jest z tak wysokimi kosztami, że nawet nie drogie materiały — dzięki kosztom wykonania — osiągnąć mogą wprost rekordowe wartości. Tak np. czysta stal w pewnej postaci osiągnąć może cenę **dziesięciokrotnie wyższą od platyny**. W każdym zegarku kieszonkowym znajdują się cieniutka, jak włos prawie, sprężynka, poruszająca wskazówkę sekundowa. Dobro gatunki tych sprężynek ko-

sztaują, od 10,50 zł do 21,30 zł. Jest to właściwie cena jeszcze zbyt niska, jeżeli się zważy, że wiele z tych sprężynek przez dziesiątki lat spełnia swe funkcje. Ponieważ zaś sprężynka taka waży mniej więcej 1/10 grama, cena 1 kg wynosi nie mniej jak przeszło 100.500 zł, biorąc jako średnią cenę jednej sprężynki 10,50 zł.

Że i szkło w postaci szlifowanej może być droższe od brylantów, trudno zrozumieć. Z takiego szkła składają się obiektywy mikroskopów. Obiektyw taki jest wielkości główki od szpilki i składa się z kilku precyzyjnie szlifowanych szkielek.

Nieraz jednak natura triumfuje nad precyzyjną robotą człowieka. Porównując pod mikroskopem np. igłę do szycia z żądłem osy, przekonamy się, jak wielka jest różnica między dziełem rąk ludzkich a dziełem natury. Igła zamienia się w nieforemne, grube monstrum, gdy tymczasem żądło wykazuje dalsze finanse w wykonaniu, przede wszystkim zaś kanał, przez który przechodzi jad do rany.

Inny przykład, jeszcze nam bliższy: oko muchy. Mucha nie ma dwóch oczu, **lecz 3 tysiące**. Tworzą one dwie półkule, wystające po obu stronach głowy. Mikroskop i w tym wypadku odsłania prawdziwy cud techniki natury. Poszczególne oczy zgrupowane są niesłychanie systematycznie, według wzoru prawie matematycznego.

Mord za... 30 zł

We wsi Lipiny-Górne na Kresach Wschodnich, mieszkali małżonkowie Szczepan i Marianna Siekowie wraz z nieletnią córką. Siek znany był w okolicy z licznych kradzieży. Pożycie jego z żoną było jednym pasmem kłótni i bijatyk. Często na tle uporu żony, która awanturkowi nie chciała dawać pieniędzy na wódkę, dochodziło między nimi do bójki. Wreszcie złoczyńca uknuł plan zgładzenia niewygodnej żony ze świata. W tym celu Siek upatrzył sobie kompana Jana Bystrzyńskiego, właściciela 9-morgowego gospodarstwa, również zawo-

dowego złodzieja, i zaproponował mu „transzaksję”. Według propozycji Sieka, Bystrzyński miał zamordować żonę przyjaciela, za co miał „zainkasować” pewną sumę pieniędzy.

Targ, w targ Bystrzyński zgodził się popełnić zbrodnię za cenę 30 zł.

Przed zbrodnią Siek wręczył Bystrzyńskiemu tytułem zadatku 15 złotych.

Wynajęty morderca zaczął się w pobliskim lesie, dokąd Siek zaprowadził żonę rzekomo po ukrytą tam, skradzioną przędzę. W lesie wyskoczył z ukrycia Bystrzyński i rzucił się na nieszczęśliwą kobietę, chwytając ją za gardło. Wywiązała się rozpaczliwa walka. Kobieta była silna, to też z pomocą mordercy przyszedł Siek.

Zbrodniarze zaciągnęli trupa do pobliskich krzaków. Zwiłki Siekowej znalazł dopiero po kilku dniach.

Sąd Okręgowy skazał morderców na karę po 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na 10 lat.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, dnia 9 marca
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Poranek dla szkół powszechnych: „Lekcja małego Chopina” — w opracowaniu prof. Zucjana Kamieńskiego. 11,25 Piosenki w wykonaniu Amelity Galli, Curci i Beniamino Gigli (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadził Wacław Frenkiel. 15,15 Kłopoty i rady; „List z Paryża” — dialog w opracowaniu Marii Dobrowolskiej. 15,30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „U rolnika” — audycja dla młodzieży licealnej w opracowaniu Kazimierza Żuławskiego. 16,40 Utwory fortepianowe na 4 ręce w wykonaniu Zofii Romanowskiej i Jerzego Sulikowskiego (z Łodzi). 17,20 „Z czego będziemy czerpać energię za sto lat?” — pogadanka Feliksa Moskalika. 17,30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor Katedry Wawelskiej” — audycja w wyk. Chóru Instytutu Teologicznego ks. ks. Salezjanów pod dyr. ks. prof. Jana Mazerskiego oraz Chóru Krakowskiego T-wa Oratoryjnego. Transmisja z Kościoła Akademickiego św. Anny w Krakowie. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 „Muzyka poważna i muzyka lekka” — gawęda prof. Bronisława Rutkowskiego. 19,00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Halina Hrabl-Szałkiewiczowa — śpiew, Śląski Kwartet Ludowy. Jerzy Harald — akompaniament. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Utwory Henryka Wieniawskiego w wykonaniu Mieczysława Paszkietta — skrzypce. 21,35 „Określenie dobra moralnego” — szkice literackie ks. prof. Augustyna Jakubisiaka. 21,50 „Folklor różnych narodów” — audycja w opracowaniu Alicji Simonówny (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Michał Zabęda-Bumiński — tenor. Koncert poprzedzi pogadanka w języku francuskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Walce, polki, kujawiaki i oberki (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 L. v. Beethova: Koncert fortepianowy G-dur (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 „Założona przysięga księcia Jana Finlandzkiego i królowy Katarzyny na Bałtyku” — reportaż historyczny w

Sądziła, że
jej suknia
jest biała...



...dopóki nie
porównała jej z
serwetką wypra-
ną w Radionie!

Czy jej suknia w zestawieniu z serwetką nie wydaje się szara? Na pewno, bo przez zwykłe pranie usuwa się tylko powierzchowny brud, nienaruszony natomiast pozostaje brud, który wniknął w tkaninę. W przeciwieństwie do tego Radion pierze „na wskroś”. Przy gotowaniu białizny w Radionie miliony drobnych pęcherzyków tlenu przenikają tkaninę i rozpuszczają brud, nawet jeżeli osadził się głęboko w tkaninie. Usuwają go, oszczędzając jednocześnie białiznę, która będzie idealnie biała, bo rzeczywiście czysta.

RADION

Wyrób
Schicht-Lever
S. A.



pierze białizną na wskroś

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 8 marca

DEWIZY: Belgia 89,52; Berlin 313,07; Gdańsk 100,35; Amsterdam 282,92; Kopenhaga 111,35; Londyn 24,95; Nowy Jork czek 5,314; Nowy Jork kabel 5,31 pęd ósmym; Oslo 125,42; Paryż 14,12; Praga 18,16; Sztokholm 128,42; Zurych 120,00; Me-

dolan 27,94; Helsinki 11,01; Montreal 5,29%. — Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,52; Dolar amerykański 5,29; Dolar kanadyjski 5,274; Floreny hol. 252,92; Frank franc. 14,12; Frank szwajc. 120,90; Funt ang. 24,95; Gulden gdański 100,35; Korony duńskie 111,35; norweskie 125,42; szwedzkie 128,42; Liry wł. 16,90; Marki fińskie 11,01; Marki niemieckie srebrne 85,00.

AKCJE: Bank Polski 152,30; Bank Zachodni 40,00; Cukier 42,35; Węgiel 44,00; Lilpon 97,75; Modrzew 23,25; Starachowice 63,00; Zieloniewski 82,00; Żyrardów 69,00. — Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 68,38 setki; 3 proc. inwest. I em. 89,00 serie 102,00; 5 proc. komercyjna 68,50 setki; 5 proc. kolejowa 68,00 drobna; 4 proc. prem. dol. 44,25; 4 proc. konsolidacyjna 68,50 drobna i setki; 4 proc. ziemskie seria piąta 65,00; 5 proc. Warszawy 1933 r. 75,50 drobna; 5 proc. Łodzi 1933 r. 65,13; 5 proc. Łodzi 1933 r. 67,25; 8 proc. poz. szkolna 83,00. — Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY
ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCE
z dnia 8 marca

Zboża: pszenica 19,00—19,50; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g. l. 18,25—18,75; jęczmień 644-650 g. l. 17,75—18,25; owies 14,75—15,00.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyślejowa 0—30 proc. wł. w. 39,50—40,50; 0-35% 39,50—40,50; gat. 0—30 proc. wł. w. 35,50—36,50; I A 0—65% wł. w. 33,00—34,00; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,50—29,50; razowa 0—05% wł. w. 26,50—27,50; mąka żytn. gat. I A 0—55% wł. w. 24,25—24,75; razowa 0—95% wł. w. 19,75—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,25—23,75; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,25; otręby żytnie z przem. stand. 10,75—11,50; otręby jęczmiennie 12,00—12,50; kassza jęczmienna: krajana wł. w. 28,00—29,00.

Strączkowe, oleiste, kontynjny, nasiona i inne. Groch polny 23—24; Wiktorja 30—34; (Folger) 24—26; wyka jara 21,50—22,50; peluska 23,50—24,50; łubin żółty 12,75—13,25; łubin nle. 12—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ołmy bez worka 50—51; rzepak ołmy bez worka 44—45; siano lniane 61—63; mak niebieski 93—96; gorczyca 13—17; konieczyna czerwona bez kaniłki o czystości 97 procent 115—125; konieczyna czerwona surowa bez ogran. kaniłki 70—80; konieczyna biała surowa 300—335; konieczyna szwedzka 170—190; konieczyna żółta oduszczone 60—70; przelot 70—80.

Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 23,50—24; makuchy rzepakowe w taflach 14,00—14,75; makuchy słonecznikowe w taflach 40—43 proc. 21,50—22; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteczkowe luzem 5,50—6,00; siano nadnoteczkowe prasowane 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto, owies — spokojna; na jęczmień — zwykła; na otręby pszenne ożywiona.

Obroty: pszenica 364 ton, żyto 720 ton, jęczmień 246 ton, owies 142 ton.

Ogólny obrót 1.952 ton.



o każdej
nocy
DLA OCHRONY
PRZED ANGINĄ
GRYPĄ
CHOROBYMI
Z PRZEBIEGIEM

PANACRIN
Mgr. Bukowskiego
nomoie

500 franków za 2-min. rozmowę Sprytny trick dziennikarza francuskiego

Gdy słynny bankier amerykański, Pierrepont Morgan, bawił w Paryżu, natchodził go pewien dziennikarz francuski, który natarczywie domagał się przyjęcia.

— Proszę powiedzieć temu panu — rzekł bankier do sekretarza — że jestem zbyt zajęty i że każda minuta mojego życia warta jest 250 franków.

— To nie — oświadczył dziennikarz, gdy się dowiedział o słowach Morgana. — Gotów mu jestem zapłacić za czas stracony na przyjęcie mnie.

Morgan kazał więc prosić natarczywego dziennikarza. Zaś ów na wstępie oświadczył:

— Założyłem się o 2.500 franków, że zostanę przez pana przyjęty. Oto 500 franków na dwuminutową rozmowę. Pozostaje mi jeszcze 2000 franków, zarabiam więc o całe 750 franków na minutę więcej od pana.

Ożyl podczas pogrzebu

W Otwocku miał miejsce niecodzienny wypadek:

W godzinach popołudniowych odbył się pogrzeb niejakiego Pogorzelskiego. Gdy kondukt żałobny przeciągał ulicami, zauważono z przerażeniem, że zmarły zaczął się ruszać. Wśród obecnych powstał nieopisany popłoch. Żona „nieboszczyka” z przerażenia zemdlą. Po ocuceniu jej, lekarz polecił ją przewieźć do szpitala w Warszawie.

Jak się okazało, Pogorzelski wcale nie zmarł, lecz popadł w letarg, w którym o mały włos nie został pochowany.

Tczew

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie — ul. Kościuszki 1 — tel. 10-04.

— Sekretariat obwodowy Obozu Zjednoczenia Narodowego mieści się w Tczewie przy ul. Kościuszki 1, tel. 1004, gdzie też przyjmuje się zapisy na członków.

— Nocny dyżur aptek pełni od soboty 4 bm. „Apteka na Nowym Mieście”.

— Kino Apollo: „Czterech na posterunku”.

— Kino Gryf: „W cieniu krzyża”.

KINO GRYF TCZEW

Genialne arcydzieło największego reżysera świata **CECILA B. de MILLE'A**
Film o miłości i nienawiści pogańskich Rzymian p. t.:

„W cieniu krzyża”

CLAUDETTE COLBERT, FREDRIC MARCH, ELISA LANDI, CHARLES LAUGHTON

Cztery gwiazdy w jednym filmie. Pożar Rzymu — Walka gladiatorów — Uciechy pogańskiego Rzymu.

Codziennie o 6,30 i 8,30.

Z TOWARZYSTW

— Walne zebranie Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego Tczew-miasto odbędzie się w dniu 9 bm. o godzinie 17 w świetlicy Oddziału nr. I Z. S.

— Walne zebranie Kolejowego Koła Kobięcego LOPP odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 17 w stołówce Rodziny Kolejowej.

— Walne zebranie Rodziny Urzędniczej wyznaczono na 12 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. Skarszewskiej 2.

— Zw. Peowiaków Tczewie zwołuje zebranie informacyjne na dzień 12 bm. godz. 17 do Klubu Rodziny Urzędniczej.

— Zarząd Związku Powstańców Wielkopolskich zawiadamia swych członków, że w niedzielę, 12 bm. o godz. 17 odbędzie się miesięczne zebranie w szkole powszechnej (przy magistracie).

— Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Powiatowe w Tczewie zawiadamia szan. kol., że w dniu 12 bm. o godz. 14 odbędzie się roczne walne zebranie.

Notatki kronikarza

— Uwaga działkowcy. Towarzystwo Ogrodów Działkowych im. St. Staszica komunikuje, że z dniem 8 bm. reflektującym na działki, jako i też działkowcom chcącym korzystać z kasy pożyczek bezprocentowych wydawać się będzie formularze za zwrotem kosztów 5 gr od sztuki. Formularze te otrzymać można w biurze przy ul. Hallera 11.

— Kto znalazł rękawiczkę? Na ulicy 30 Stycznia, w drodze do koszar, zgubiono męską rękawiczkę skórzaną, z prawej ręki. Uczciwy znalazca przoszon jest o oddanie za wynagrodzeniem do redakcji.

— Kurs gotowania. Kierownictwo Miejskiej Szkoły Przeproszenia w Gospodarstwie Rodzinnym St. I w Tczewie podaje do wiadomości, że kurs gotowania rozpocznie się w dniu 13 bm. o godz. 18. — Kurs obejmuje 16 lekcji. Opłata za naukę wynosi 3 zł plus zwrot kosztów zużytego materiału — za każdą lekcję 1,20 zł. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje kancelaria II Państwowego Liceum i Gimnazjum w Tczewie codziennie w godz. 10—12.

W ciągłej trosce o los młodzieży

Z walnego zebrania Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tczewie

W auli Gimnazjum Żeńskiego odbyło się walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy w Tczewie. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. dyr. Wysockiego M., a na sekretarza p. Adamczaka S. Po odczytaniu protokołu z dziesiątego walnego zebrania, sprawozdaniu skarbnika, komisji rewizyjnej, Komendy Hufców i dyskusji nad sprawozdaniem zarządu i wybrano nowy zarząd w następującym składzie: przewodniczący p. insp. Stanisławski Fr., członkowie pp. Brandłowa, dyr. Wysocki M., Bieliński Fr., Gniewosz Stan. i Grochowski L.

Zebranie cechowała wielka troska członków Koła o naszą młodzież harcerską i dążność do przysporzenia Kołu członków spośród obywatelstwa m. Tczewa.

Ze sprawozdania kasowego i preliminarza wynika, że Koło Przyjaciół Harcerzy w Tczewie rozwija swoją działalność, o czym świadczy chociażby fakt, że obrót roczny Koła wzrósł do 1100 zł.

B. ochotnicy dziękują szefowi O. Z. N. za zainteresowanie się ich losem

W świetlicy Oddziału II Związku Strzeleckiego odbyło się walne zebranie Związku b. Ochotników Armii Polskiej przy licznych udziałach członków.

Zebranie zagał wiceprezes Krawczyński, po czym przewodniczącym walnego zebrania wybrano jednogłośnie p. dr. Zwierzańskiego.

Po sprawozdaniach członków Zarządu,

które wykazały intensywną działalność dla dobra organizacji i zrzeszonych członków oraz udzieleniu mu absolutarium, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes Krawczyński, wiceprezes Burhardt, sekretarz Lemańczyk, skarbnik Waśniewski. Referentem kulturalno - oświatowym wybrano p. prof. Obsta.

Kpt. Piotr Płodowski odchodzi z Tczewa

Znany ze swej działalności na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego oraz Obrony Narodowej kpt. Płodowski Piotr, przeniesiony został na wyższe stanowisko służbowe do Warszawy. W osobie kpt. Płodowskiego młodzież nasza traci wielkiego przyjaciela, opiekuna i wychowawcę na polu przygotowania jej do tych ważnych zagadnień, jakimi są sprawy obronności Państwa. Spokojny, pracowity, zrównoważony i sprawiedliwy — typowy o twardym i niezłomnym charakterze oficer i obywatel, zarówno w swej pracy codziennej, jak i w czasie uroczystych dni państwowych wykazał niespożytą energię, dokładność i precyzyjność oraz wielkie zamilowanie do karności i porządku. Społeczeństwo Tczewa i powiatu miało niejednokrotnie możliwość obserwować owoce tej trudnej i żmudnej pracy. Nadzwyczaj życzliwy i bezstronny stosunek do wszystkich organizacji paramilitarnych, jak również społecznych, zjednało Jemu dużą sympatię.

To też z żalem żegnają kpt. Płodowskiego wszyscy ci, którzy rozumieli go i szli ramię przy ramieniu w jego twardym żołnierskim trudzie, nieustannej pracy dla dobra Mocarstwa Polskiego.

Grono najbliższych współpracowni-

ków i przyjaciół żegnało kpt. Płodowskiego w sobotę, dnia 4 marca w lokalach Klubu Stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej. Z pośród licznych zebranych w szczerych i serdecznych słowach żegnali kpt. Płodowskiego: mgr. Przytarski przewodn. Koła Przyjaciół O. N.; ppor. rez. Ostrowski z-ca d-cy komp. O. N.; naucz. Ruos pow. ref. Wych. Ob.; ppor. Eicher z-ca Pow. Kom. W. F. i P. W.; inż. Skowera prezes Oddziału II Z. S.; p. Pawłowski prezes Powst. i Woj.; naucz. Grochowski prezes Koła Zw. Rez.; st. komp. Krawczyński w imieniu Pow. Zarządu Z. S. i prof. Boczar w imieniu hufców szkolnych P. W.

Wszyscy bez wyjątku nie tylko życzyli kpt. Płodowskiemu, jak najlepszych wyników pracy w dalszej Jego karierze wojskowej, lecz także podnosili zalety osobiste oraz wyniki Jego pracy.

Dziękując kpt. Płodowskiemu w szczerych żołnierskich słowach ze wzruszeniem oświadczył, że to wielkie serce, jakim go obdarzono, w czasie pełnienia tu służby, zabiera ze sobą, jako najdroższy skarb duszy żołnierskiej, życząc jednocześnie wszystkim dalszej wytrwałości i owocnej pracy do potęgi i chwały Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Z zebrania Polskiego Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Budowlanego i Drzewnego — Oddział w Tczewie

W świetlicy własnej przy ul. Kościuszki 8 odbyło się zebranie Polskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowlanego i Drzewnego Oddział w Tczewie.

Zebranie zagał sekretarz Raszejewski Bernard, który podał zebranym do wiadomości komunikaty zarządu głównego, organizacyjne i kasowe. Z kolei treściwy referat na temat współpracy organizacyjnej wygłosił prezes Tryczyński Karol, a o nie-domaganiach i potrzebach polskiego robotnika mówił Mazella Kazimierz. Sprawy finansowe referował skarbnik Maksymilian Dzikowski.

W dyskusji zabrali głos: Cysarz, Mosakowski, Tryczyński, Starosta, Chmieliński, Dzikowski, Makurat i in.

Poruszono sprawy wynagrodzeń i zatrudnienia robotników, które w dużo wypadkach podtrzymują się z wyraźną szkoda dla świata robotniczego. We wszystkich konkretnych wypadkach zarząd przybiegał do interwencji.

Przed zamknięciem zebrania podano je-

Ważne dla wszystkich ubezpieczonych

Nakładem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie ukazują się bardzo przydatne wydawnictwa z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których zarówno pracownik umysłowy, jak i robotnik znajdzie wskazówki, kiedy i z jakich świadczeń chorobowych, wypadkowych i emerytalnych może korzystać w Ubezpieczalni Społecznej. (Pracownicy umysłowi także ze świadczeń na wypadek braku pracy). Wydawnictwa te to: „Poradnik dla robotników”, w cenie 40 groszy, oraz „Ubezpieczenie pracowników umysłowych” — informator w cenie 50 gr. Można nabyć je w Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie (referat gospodarczy) względnie zamawiać w Oddziale Administracyjnym w Tucholi i w punktach kontrolnych w Starogardzie, Kościerzynie, Pelplinie, Świecie, Chojnicach i Czersku.

Na wniosek p. Grabowskiego zebrani wyrazili serdeczne podziękowanie dotychczasowemu prezesowi p. inż. Skowierze za jego ofiarną i owocną działalność, która w dużej mierze przyczyniła się do utrwalenia i rozwoju organizacji.

W dalszym ciągu zebrania omawiano sprawę odznaczeń b. ochotników Wojennym Krzyżem Ochotniczym i przyznania im prawa niepodległościowców, po czym wśród żywiołowych oklasków uchwalono wysłać na ręce Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego p. gen. Skwarczyńskiego telegram dziękczynny za żywe zainteresowanie się dolą i losem b. Ochotników Armii Polskiej przez wniesienie projektu ustawy, która w prawach i przywilejach zrówna wszystkich b. ochotników z innymi uczestnikami walk o niepodległość Polski.

Stworzono również specjalny komitet sztandarowy, w składzie pp. dr. Zwierzański, inż. Stanko, red. Kuzio, dyr. Pruciński i dyr. Łukaszewski, który zajmie się zbiorą pieniędzy na sztandar. Zbiórka ta została już zainicjowana i część członków opodatkowała się na ten cel dobrowolnie.

Po krótkiej jeszcze dyskusji, p. prezes Krawczyński uznając porządek dzienny za wyczerpany, zamknął zebranie. Na zakończenie zebrania odśpiewali jeszcze wspólnie „Pierwszą Brygadę”.

Kino „APOLLO”

Wielki film morski, którego treść i akcja pełna napięcia wzruszy każdego!

Czterech na posterunku

W rolach głównych asy ekranu:

VICTOR FRANZEN, MARCELE CHANTAL

Walka z żywiołem morskim, walka między obowiązkami, a miłością, konflikt serc — oto co przedstawia gigantyczny superfilm p. t.:

„CZTERECH NA POSTERUNKU”

NADPROGRAM: dodatek.

Codziennie o 6,30 i 8,30

w niedzielę o 3, 5, 7, 9.

Chojnice

Chojnice odcięte od... Warszawy

Ostatnie zmiany w kolejowym rozkładzie jazdy przysporzyły ludności Chojnic i okolicy wiele niedogodności. Skasowany bowiem został pociąg nr. 632 odchodzący z Chojnic o godz. 23,05, który miał połączenie z pociągiem pospiesznym nr. 602 do Warszawy. Kupiec czy urzędnik lub inny obywatel mając interes w stolicy dostał się tymi pociągami w ciągu 8 godzin do Warszawy nie tracąc cennych godzin dnia. Obecnie ten pociąg odpadł.

Wprawdzie pozostało nadal połączenie do Warszawy pociągami z Chojnic o godz. 13,51, z Łaskowic o 17,32, do Warszawy 21,48. Tu jednak traci się pół dnia i trzeba nocować w Warszawie.

Kolporterzy fałszywych monet przed Sądem.

Wzmocniona izba karna Sądu Okręgowego w Chojnicach rozpatrywała sprawę robotnika Stefana Pika z Tucholi oraz braci 14-letniego Jana i 19-letniego Franciszka Doręza z Kęsowa. Piki na początku stycznia br. otrzymał na drodze od nieznanej osoby fałszywą 10-złotówkę. Pieniądz dał 14-letniemu Janowi Doręzowi, który kupił u kupca Szulca w Kęsowie papierosy, a resztę pieniędzy oddał bratu Franciszkowi.

Sąd skazał Pika na 20,— zł grzywny, Doręzów na karę po 3 lata zakładu poprawczego z zawieszeniem.

20-letni demoralizator i szantażysta

Policja wykryła niecodzienną sprawę, w którą wmieszana była przede wszystkim młodzież szkolna. Znany na bruku chojnickim pod nazwą „Tom Mix”, typek spod

ciemnej gwiazdy, 20-letni Gustaw Kantak wśród młodzieży znalazł ofiary na wydobywanie pieniędzy. Uczniom szkolnym pożyczal książki o treści nie nadającej się dla młodzieży, czasopisma i t. p., demoralizując ich. Nie dosyć na tym. „Klientów” swoich następnie szantażował, groząc w razie niezapłacenia mu „okupu” doniesieniem do nauczycieli wzgl. rodziców.

Kantak został aresztowany i odstawiony do aresztu. W drodze do więzienia usiłował uciec i dostać się do Niemiec, został jednak ujęty. Policja prowadzi dalsze dochodzenia celem ustalenia współwinnych.

Zmiany w rozkładzie jazdy

Z dniem 1 marca br. dokonano w rozkładzie jazdy kolejowej szeregu zmian. Gruntowna zmiana rozkładu nastąpi w dniu 1 maja br. Dla orientacji Szan. Czytelników podajemy obecny rozkład jazdy dla Chojnic.

ODJAZD W KIERUNKU:

Laskowice: 4,20 11,40 13,51m) 19,02m)
Nakło: 4,30 8,07 11,40 14,00m) 18,25.
Kościerzyna: 5,10 7,50 13,44 18,50.
Tczew: 3,45pm) 4,22pm) 5,22 13,01pm) 14,01 16,40c) 20,40.

PRZYJAZD Z KIERUNKU:

Laskowice: 7,45 11,09m) 18,10m) 22,33.
Nakło: 7,40 11,01m) 13,36 18,15 22,52.
Kościerzyna: 7,18 11,33 18,18 22,21.
Tczew: 2,19pm) 2,42pm) 7,35c) 9,53 16,51pm) 18,35 22,48.

Znaki: m = motorówka,
pm = pospieszny tranzytowy,
c = tylko w dni powszednie do i z Czarnowody.

Kinoteatr
„LUX”
Chojnice
Telefon 88.
Początek seansów
w dni powszednie
o godz. 8,15, w nie-
dziele i święta o g.
6 i 8,15.

W czwartek, dnia 9 marca

Boris Karloff

w najnowszym filmie p. t.

„SZARLATAN”

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18

Znakomite obiady od godziny 12 do 16-tej (Złotyach 1,20 do 1,60)Specjalność: **Pieczarki z rusztu — Móżdżek z pieczarkami — Łosoś z rusztu — Ryby faszerowane.** (2516)**NIGDY NIE JEST ZAPOŹNO**

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz bezdusz ziół mocopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania. — Zalecać będziemy swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

WOJEWÓDZKI URZĄD ROZJEMCZY w Toruniu

Nr. 12/12/39.

ORZECZENIE

(11031)

Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lutego 1939 r., na podstawie art. 69 i nast. rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. X. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36 poz. 59)

orzeki:

Otwiera się postępowanie układowe do całego majątku **Zygmunta Karwata, zam. w Czekanowie, pow. Brodnica**, w szczególności w skład majątku wchodzi nieruchomość ziemską Czekanowo, zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Brodnicy tom I, wykaz L. 9 i 11, i oznacza się termin sześć miesięcy, licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, w którym winna zapłacić uchwała w sprawie zawarcia układu z wierzycielami i to pod rygorem wszczęcia postępowania likwidacyjnego.

Jako dziennik, w którym dokonywane będą ogłoszenia dotyczące postępowania układowego wyznacza się „Gazetę Pomorską” w Toruniu. Powyższe ogłoszenia winny być również dokonywane w Zarządzie Gminnym w Bobrowie, pow. Brodnica.

Nadzorcą został mianowany p. Henryk Sas-Klechniowski, zam. w Toruniu, ul. Plac Teatralny nr. 5.

Przewodniczący Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu:
podpis (—) nieczytelny.

Zł. 163/IX.

(11031)

**RATUJcie WŁOSY!****Mag Nr. 1**

usuwa łupież, wypadanie włosów. 5555
ZADAĆ WSZĘDZIE.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Marty Trębickiej z Zelechłina, gmina Rojewo, pow. Inowrocław**, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 59 z 1936 r.)

wzywam:

wszystkich wierzycieli wymienionej dłużniczki do zgłoszenia swych pretensji w terminie sprawdzania wierzytelności, który wyznaczam na dzień 11 marca 1939 r. godz. 10 w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawska 12.

W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania lub siedzibę, b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania, c) wykaz szczegółowy nieprzedawnionych należności ubocznych z podaniem sposobu obliczenia odsetek, powstałych do dnia 6 grudnia 1938 r., d) dowody wierzytelności z dokładnym ich oznaczeniem, e) rodzaj zabezpieczenia wierzytelności.

Nadzorca:

(—) **Mgr. Marian Budzyński,**
Toruń, ul. Kościuszki 65 m. 3.

Zł. 164/IX.

(11030)

Km. 181/39.

PRZETARG PRZYMUSOWY

(11041)

Dnia 11 marca br. godz. 10 sprzedawcą będę u spedytora Mederskiego, Mostowa 6: 4 skrzynie wina oraz inne rzeczy należące do Burgerów.

(—) **Kozak, komornik sądowy w Toruniu.**

Km. 231/39.

PRZETARG PRZYMUSOWY

(11040)

Dnia 11 marca br. godz. 11,30 sprzedawcą będę: 509 kg koniczyzny w składnicy Bronisława Hozakowskiego, ul. Mostowa 28, która jest w jego przechowaniu.

(—) **Kozak, komornik sądowy w Toruniu.**

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77



Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA”
wyłączne zastępstwo **GOYNIA** 7637
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka Pilsudskiego 56

Sypialnia i kuchnia

310

razem zł 495,-

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

FIRANKI KAPY

W. Grunert

Toruń, Szeroka 32

telef. 19-90.

2493

Cocker-spaniel

roczny, czarny, na sprzedaż tylko miłośnikom. Toruń, ul. Żeglarska 16, godz. 10-13, telef. 1883 o godz. 13. (2594)

Fotograficzne

aparaty i wszelkie przybory kupuje amator-znawca w Hurtowni Jan Kapczyńskiego, Toruń, Szeroka 35. (2586)

Sprzedamy tanio używany

traktor

syst. Fordson dwusobowy (również do zapędu młóćkarki) w b. dobrym stanie. Elektrownia Obwodowa Pomorza Pelplin. (2593)

Zioła

lecznicze skuteczne, oraz wody i sole, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**. Toruń, Szeroka 35. (2586)

Telegram!!!

Nadeszły wiosenne fasony kapeluszy modelowych według najnowszych żurnali; przeróbki wykonują jak nowo. — Labor, Toruń, Szewska. (2600)

RYNEK PRACY**Uczeń**

do nauki krawiecko-kuśnierskiej od zaraz potrzebny. Antoni Kozłowski, Zakład Krawiecko-Kuśnierski. Toruń, Stary Rynek 35.

Nauczyciel

przygotowuje do egzaminów wstępnych gimnazjów państwowych różnych typów. Stała pomoc zaniedbanym w nauce. Zakres gimnazjalny i licealny. Zgłoszenia od godz. 15-tej Plac Św. Katarzyny 3 (naprzeciw kościoła garnizonowego). (2604)

Uznia

do introligatorni przyjmie Fr. Wienczek, mistrz introligator, Toruń, Mostowa 38. (2595)

Czeladnik

introligatorski potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem warunków do Administracji „Gazety Pomorskiej” pod nr. 2595.

Dziewczyna

do introligatorni, umiejąca dobrze szyć książki, potrzebna. Oferty z podaniem wieku i warunków do Adm. „Gazety Pomorskiej” pod nr. 2595

KUPNA**Koło**

zapasowe do Polskiego Fiata 621, kupię. Barcewicz — Przewóz towarów — Toruń, Rynek Staromiejski 5, telefon 1605. (2603)

Filatelisci!

Kupuję znaczki polskie, zagraniczne, zbiory. Masówka 1000 sztuk 80 gr. Kiosk, Strumykowa nr. 2 (2599)

MIESZKANIA**Pokoł**

umeblowany, frontowy, wynajmę. Toruń, ul. Matejki 24/26 m. 53. (2597)

RÓŻNE**Prof. Vichara**

jedyny w Polsce dyplomowany jasnowidz, otwiera każdemu wrota do szczęścia — dobrobytu!! Wszystkie sprawy, jak: miłość — kradzież — spadek — loteria — będą najdokładniej opracowane. Napisz zaraz!! Chcesz zalać jeden złoty na portu. Jasnowidz prof. Vichara, Kraków, Zyblikiewicza, Skrytka 567. (12931)

Trwała

ondulacja od 2,50 Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne

„Rococo”

Toruń, ul. Różana 1, I. piętro, wejście z korytarza. (2589)

Udziałem

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. (2544)

Szukasz

zadowolenia — szczęścia — miłości — zdrowia??? Napisz zaraz datę urodzenia fenomenalnemu doradcy życia profesora Dżami, Kraków, ul. Urzędnicza 42/1, Skrytka 169. (12959)

Cena smacznego budyniu bananowego została obniżona

24gr

DEETKER

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych Nr. 642 wpisano dnia 23 listopada 1938 r. co następuje: Małżonkowie Bronisław Zaczek, kupiec i Anna z Łągów Zaczkowa w Starzynie, umowę notarialną z dnia 25 sierpnia 1938 r. rep. 392/38 not. Brawewicza w Pucku zawarli ogólną wspólność majątkową małżeńską według przepisów ustawy cywilnej z tym, że ustaje ona w razie śmierci jednego z nich. **Sąd Grodzki w Pucku.** Zł. 162/I. (11039)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) I Urząd Skarbowy we Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 10 marca 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: radioaparat, biurko dębowe, szafa z lustrem, stół owalny, kredens, zegar szafkowy, fotele dębowe obijane skórą.

I Urząd Skarbowy we Włocławku.

Zł. 541/us.

(11033)

OGŁOSZENIE

W piątek, dnia 10 marca 1939 r. o godz. 10-tej odbędzie się w tutejszym magazynie nadawczym licytacja przedmiotów znalezionych na terenie kolejowym oraz przedmiotów, oddanych na przechowanie a nie podjętych z miesiąca października i listopada 1938 r. (9009)

Biuro Znalezionych Przedmiotów przy Ekspedycji Towarowej Gdańsk Lego Tor

GDAŃSK**ROGERIA POLSKA**

Artikuly toaletowe — Farby — Perfumeria
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813
— Kopiiowanie 2 razy dziennie 10

Zygmunt Bullński Kassub. Markt 1a, przy dworcu (róg Danziger Privat-Aktion-Bank).

ZELOWKI GOLIATOWE

Poczwórnej wytrzymałości — Chemios. farblarza Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Wszelkie obuwia na miarę i naprawy. **W. Ziały** w Gdańsku, ul. W. Ziały II, Damm 17, tel. 22829

Ondulacje

manicur, farbowanie brwi i rzęs, wykonuje tanio i fachowo Alfred Krüger, mistrz fryzjerski, Toruń, Łazionna 26. (2544)

Do Gdyni

Gdańska, Wejherowa, przyjmuje okazjanie tania transporty. Barcewicz — Przewóz towarów — Toruń, Rynek Staromiejski 5, telefon 1605. (2602)

**Manicure**

Lakiery 18 kolorów

poleca Zakład Fryzjerski

ul. Bydgoska 58.

Wszelkie roboty ślusarskie

wiercenie studzien oraz

odlew żeliwne wykonuje

szybko, tanio, firma

Pedab, Koszarowa 15-17.

(1278)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-kamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki.
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, a tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
Z dodatkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu G. 2,00
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,22
Z dodatkami książkowymi G. 2,90
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: **JAN DRZEWIECKI**

Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA** Sp. z o.o.

Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Redakcja naczelna: **JAN DRZEWIECKI**

Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA** Sp. z o.o.

Kształt żył na rękach

znakiem rozpoznawczym człowieka

Wiadomym jest, że układ linii na palcach jest najbardziej znamioną cechą, indywidualnym znakiem rozpoznawczym człowieka. Dzięki temu właśnie tak szeroko stosowane jest w dochodzeniach kryminalnych badanie i określanie tych linii. Nosi ono, jak wiadomo, nazwę „daktyloskopii”.

Ostatnio jednak znaleziono jeszcze jeden, również podobno niezawodny i niepowtarzający się znak rozpoznawczy człowieka — kształt żył na rękach. Dokładny rysunek takiego układu żył występuje dopiero przy fotografowaniu **niewidzialnymi promieniami podczerwonymi**. Badania po-

równawcze przeprowadził niedawno dr. Enno Freerksen, fotografując w promieniach podczerwonych szereg zewnętrznych powierzchni dłoni ludzkich i zestawiając je ze sobą.

Z porównania licznych fotografii wynika, że każdy człowiek ma własny bardzo charakterystyczny układ żył. Układy te różnią się pomiędzy sobą — kształtem, kierunkiem, grubością, głębokością pod skórą i licznymi przecięciami i skrzyżowaniami. Pomimo dość zawiśniętego rysunku, według

autora, można wyodrębnić pewne typy takich układów. Tak na przykład, u bliźniąt występują układy podobne. Poza tym daje się ustalić pewną zależność pomiędzy budową ciała a układem żył.

Prócz tego autor tej pracy stwierdził, że w układzie żył na rękach występują jeszcze szczególne zgrubienia ścianek, koliste odgałęzienia i zatoki. Według autora, fotografowane kształty żył są tak charakterystyczne, iż mogą całkowicie zastąpić daktyloskopię.

Przeszedł 300 tys. km w swej gminie

Pewien listonosz w jednej ze wsi lotaryńskich, który przez 36 lat pełnił służbę w jednej i tej samej wsi, wyliczył, że w tym czasie przeszedł około 300.000 km, t. j. przeszło 4-krotny obwód ziemi wzdłuż równika. Listonosz oblicza, że robił dziennie przeciętnie około 30 km.

Przywileje w tramwajach sowieckich

Ostatnio prezydium rady miejskiej w Moskwie zatwierdziło przepisy regulujące korzystanie z tramwajów, autobusów, trolejbusów miejskich. M. in. w przepisach tych zabroniono wchodzić przez przednie pomosty z wyjątkiem „bohaterów sowieckiego związku”, osób odznaczonych orderami ZSRR i związkowych republik, deputowanych do rady najwyższej ZSRR itd., którym również przyznano prawo wchodzenia bez kolejki do autobusów i trolejbusów.

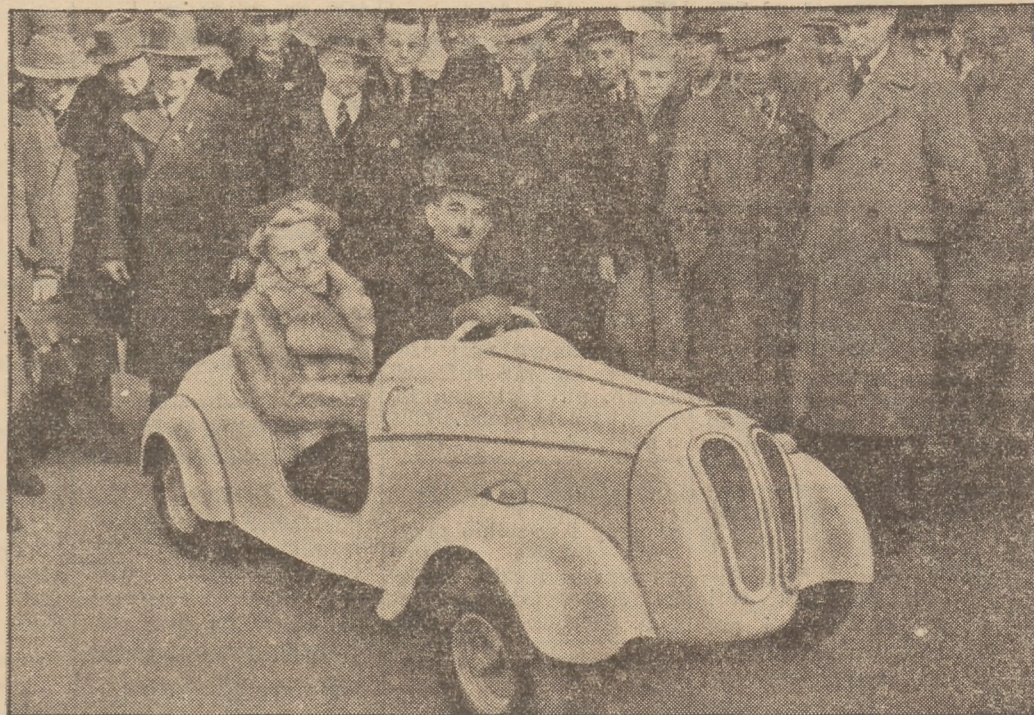


12055

Miasto, które ma najwięcej pomników

Na Sycylii znajduje się małe, zaledwie 4.000 mieszkańców liczące miasteczko, które ma 192 pomniki. Poza uwiecznieniem wszystkich najwybitniejszych postaci z historii Włoch, kilka pomników poświęcono także sławom lokalnym, które w ten czy inny sposób zaskarbiły sobie wdzięczność

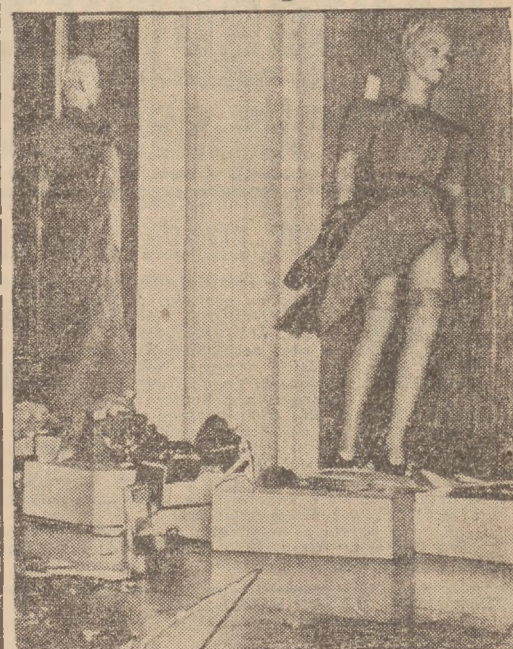
współobywateli. M. in. znajduje się tam również pomnik jednego z wodzów osławionych mafii sycylijskich, wystawiony podobno na wyraźny rozkaz herszta bandy rozbójniczej, która w wieku XIX zdobyła swymi wyczynami największą sławę.



Prawdziwy samochód dla dzieci

z małym, autentycznym silnikiem, zademonstrował pewien wynalazca na Targach Lipskich. Samochodzik osiąga szybkość 40 km na godzinę.

Swawolny wiatr



Obrazek taki uchwycił obiektyw aparatu fotograficznego w Pasadenie w południowej Kalifornii, po przejściu gwałtownej wichury wiosennej, która zbiła wiele okien wystawnych i wtargnęła także do wnętrza wystawy salonu mód.

Surowy kodeks obyczajowy Czang-Kai-Czeka

Tańce zabronione! Picie zabronione! Gry o pieniądze zabronione! Kawiarnie zabronione! Bogate stroje zabronione!

Wyżej wymienione przepisy, to tylko kilka zakazów, wziętych z całego kodeksu obyczajowego, ogłoszonego niedawno przez chińskiego marszałka Czang-Kai-Czeka, prowadzącego wojnę z Japonią. Jest to kodeks wydany nie dla ludności Chin, ale tylko dla sztabu i wyższych oficerów. Oficerowie, których te surowe przepisy obowiązują, twierdzą otwarcie, że marszałek Czang-Kai-Czek jeszcze niedawno prowadził swobodniejszy — a nawet bez przesady możnaby powiedzieć — dużo swobodniejszy tryb życia. Dopiero małżeństwo z Mai-Ling-Soong zmieniło go do tego stopnia, że nagle stał się zwoleńnikiem surowego trybu życia.

Złośliwi i zainteresowani twierdzą, że małżeństwo przekonało Czang-Kai-Czeka, iż życie jest ciężkie i nie można go lekko traktować.

Czy jednak oficerowie chińscy dostosują się do nowo wydanych przepisów, a cały naród pójdzie ich śladem?

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— A skąd pani wie, że został skazany na dziesięć lat? Pisał do pani?

— Nie, ani razu. Obawiam się, że o mnie zapomniał... Dowiedziałam się od jego ciotki. Nie dałam się zastraszyć, od czasu do czasu naprowadzałam rozmowę na Adasia, choć staruszka gniewała się okropnie. Robiłam to rzadko, bo niemal traciła przytomność ze złości i potem to przyplącała parodniową chorobą. Skończyło się na tym, że kiedyś w przystępie wściekłości krzyknęła, że dostał dziesięć lat.

— Musiała mieć w tym jakiś cel.

Młoda kobieta wzruszyła ramionami.

— Nie wiem... Adaś powiedział mi kilka dziwnych zdań. Zastanawiałam się nieraz, ale nie mogłam uchwycić sensu.

— Co pani powiedział?

— Pamiętam każde słowo... Dopiero wrócił z polowania, zaczął mi opowiadać o tragicznym wypadku. Zapadał wieczór, w pokoju już się ściemniało. Adaś mówił szeptem, jak gdyby się obawiał, że go mogą podsłuchać. W kościele zadzwonili na Anioł Pański, każde uderzenie odbijało się w moim sercu dzwonem pogrzebowym. Siedziałam przy oknie, złamana nieszczęściem. Adaś umilkł, w podnieceniu chodził z kąta w kąt. Zaproponowałam mu ucieczkę za granicę. Wtedy zatrzymał się przede mną, położył mi dłoń na ramieniu i powiedział, że na to się nigdy nie zgodzi. Spostrzegłam, że zmartwiłam się bardzo jego odmową. Przeszedł się jeszcze parę razy po pokoju, znów się zatrzymał, popatrzył mi w oczy, nagle ukląkł, położył mi głowę na kolanach i powiedział: „Nawet nie wiesz, jak bardzo zawiniłem, ale tylko przed

tobą Aniu. Kochałem życie więcej niż ciebie. Ale to jest tylko drobna część mojej winy, nie do- wiesz się nigdy, na czym polega reszta tej winy. Jesteś czysta, jak sama niewinność, jak marzenie. Ale oprócz marzenia jest jeszcze życie i na to nie ma rady. Przebac i o nic nie pytaj.” Już wtedy mnie prosił, abym wyjechała natychmiast z jego ciotki. Nawe dał krótki list z tym, że miałam jej wszystko wytłumaczyć.... Jego słowa utkiły mi mocno w pamięć. Były tym dziwniejsze, że Adaś nie uznawał kwiecistych górnolotnych wyrażen, zawsze mówił krótko i rzeczowo, przy tym wyjątkowo dobrze nad sobą panował. Powiedziałam mu, że przynajmniej połowę winy ja ponoszę. Zamknął mi usta i pożegnał się pośpiesznie. Siedziałam jak skamieniała, ruszyć się nie mogłam. Widziałam, jak przeszedł przez ogródek przed naszym domem i skręcił następnie w kierunku dworca. Myślałam, że chce uciec, zanim wstępne śledztwo rzuci na niego podejrzenie. Okazało się jednak, że poszedł na posterunek policji i zameldował o wypadku...

Nagle hiszpańska orkiestra zagrała hulaśliwego tusa. Zbiegła się cała służba i utworzyła szpaler po obu stronach wejścia. Ponad rzędami pochylonych pleców ukazała się kształtna, jak z brązu wykuta głowa w białym zawoju, w następnej chwili na salę wkroczył jakiś maharadża w otoczeniu dość licznej świty.

Zrobił się ruch. Publiczność wstawała, by się przyjrzeć egzotycznemu gościowi, dyrekcja i służba, zahipnotyzowane ogromną brylantową klamrą, spinającą zawój, z wielkimi honorami zaprowadziły maharadzę pod ścianę, gdzie dla przybyłych zestawiono kilka stołów. Ktoś uderzył w dlonie i cała sala zagrzmiła oklaskami.

Po tej owacji nastąpiło powoli uspokojenie. Gdy nowi goście usadowili się wreszcie i gdy orkiestra zaczęła znów przygrywać, Sven Soederlund zapytał cicho:

— Czy pani mąż spotykał się często w tym okresie z żoną Rowela?

W jej oczach przesunął się cień strachu. Soederlund pożałował nieopatrznie wypowiedzianych słów.

Zdawało się, że pod wpływem tego pytania w umyśle młodej kobiety dojrzała pewna myśl, któ-

ra już zaczęła kielkować na początku rozmowy, a którą starała się stłumić za wszelką cenę.

— Adaś ją przejrzał od pierwszej chwili — odparła z podświadomym przynębeniem. — Umizgała się do niego wyraźnie. Opowiadał mi nieraz, jak z nią żartował. Nawet pokazywał jej listy, nie chciałam czytać, bo... Ach, nie, panie Svenie! Rozumiem, co pan ma na myśli, ale to jest zupełnie niemożliwe.

— Przepraszam, pani Aniello, nie chciałem pani dotknąć.

— Wiem — skinęła głową. — Adaś z innych powodów do mnie nie pisze, bo ta kobieta... nie, proszę pana, to jest naprawdę niemożliwe!

— Oczywiście — zgodził się bez przekonania. — Może nie było jeszcze rozprawy apelacyjnej, bo to nieraz trwa bardzo długo. Po prostu nie chce pani martwić zawczasu. Nie widzę innego tłumaczenia...

— Owszem! — przerwała z żywością. — Czuję w tym rękę ciotki. Pan nie ma pojęcia, ile złośliwości i okrucieństwa jest w tej staruszce! Ale muszę znosić cierpliwie to wszystko.

— Czy pani pisała do męża?

— Nie, zabronił stanowczo.

— Jeśli pani sobie życzy, spróbuję zasięgnąć wiadomości. Mam paru znajomych w Polsce, wpływowych ludzi. Może się czegoś dowiemy.

— O, panie Svenie!

Splotła dlonie, radośnie zaskoczona tą propozycją. Podniosła głowę, zarumienila się lekko. W oczach błysnęły łzy.

Uśmiechnął się głęboko wzruszony. Nie roztkliwiał się łatwo, ale teraz uległ czarowi tej kobiety i przejął się szczerze jej nieszczęściem.

Rozdział VI.

DEPESZA WRACA JAKO NIEDORECZONA

W towarzystwie Soederlunda Aniela czuła się spokojna i bezpieczna. Teraz mogła rozmawiać o swoim życiu bez bolesnego żalu, który ją ogarniał zawsze, ilekroć przenosiła się myślami w przeszłość. Sven działał na nią kojąco, poza tym sama możliwość opowiadania o swoich nieszczęściach przynosiła znaczną ulgę.

(Ciąg dalszy nastąpi)